

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy wkan-
torze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie Rs. 8,
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
eraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: 8-tej Klary Panny.
Jutro: 8-tych Hipolita i Kasjana M.
Poniedziałek: † S-go Ezebjusza W.
Wtorek: Wniebowzięcie N. M. P.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 39.
Zachód „ „ 7 „ 32.

Długość dnia godzin 14 minut 52.
Ubyło „ „ 1 „ 51.

Sroda: S-go Rocha Wyznawcy.
Czwartek: 8-tej Anastazji.
Piątek: Ś. Agapita M. W. i Bronisława.
Sobota: ŚŚ. Rufina W. i Benigny.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— Na jutrzejszą 11tą niedzielę po Świątkach, przy-
pada ewangelja u Marka Świętego w rozdziale 7mym
„O głuchym i niemym“.

— W dniu jutrzejszym odprawiać się będą Nabo-
żeństwa odpustowe na cześć Sgo Wawrzyńca w ko-
ściołach: parafjalnym Wolskim, oraz na Powązkach.

— „Wil. Wiestn.“ donosi, że Najjaśniejszy Pan naj-
miłościwiej raczył udzielić, dla rozdania ubogim
mieszkańcom południowo-zachodniego kraju, tysiąc
rubli srebrem, według podanych podczas Najwyższego
przejazdu prośb. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, według uchwały komitetu do
spraw królestwa polskiego, 3go lipca r. b., Najwyżej
rozkazać raczył: działanie Najwyżej zatwierdzonych
30go lipca 1867 roku, przepisów o przywilejach urzę-
dników ruskiego pochodzenia, służących w gubernjach
Królestwa Polskiego, rozciągnąć na tych ruskich gali-
cjan wyznania grecko-unickiego, którzy zostają w słu-
żbie wydziału ministerstwa spraw wewnętrznych i in-
nych oddziałów zarządu cywilnego w tych gubernjach
i złożyli przysięgę na poddaństwo Rossji, z nadaniem
im prawa korzystania z wspomnianych przywilejów od
dnia przyjęcia przez nich ruskiego poddaństwa. (D. W.)

— Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Aleksan-
dra Józefówna, z dostojnymi dziećmi swemi, Wielkimi
Książętami: Konstantym i Wacławem Konstantynowi-
czami, w przejeździe z zagranicy do St. Petersburga
raczyli przybyć onegdaj do Warszawy i obrali zamie-
szkanie w pałacu Łazienkowskim. (Gaz: Polic.)

— **Warszawska Kasa Oszczędności** wraz z kantorem po-
mocniczym w gmachu szkolnym za kościołem S-go Aleksan-
dra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu
upłynionym do d. 25 lipca (6 sierpnia) r. b. włącznie, wydała
książeczek nowych 64, na które, tudzież na dawniejsze w 382
wnioskach, złożono rs. 7175 kop. 51. Na żądanie 103 ucze-
stników (prócz procentu rs. 86 kop. 3 należnego za rok
bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 7284 k. 35
i umorzyła książeczek 42; przeto uczestników 21,710, posia-
da kapitał rs. 826,534 kop. 59 1/2. (Dz. War.)

— Kossak z Krakowa nadesłał do salonu
Wystawy nowy obrazek rodzajowy z podpisem: ga-
wędka przy ognisku.

Obrazek rzeczony jest nowym dowodem, że Kossak
umie myśleć i malować.

Kilku zbrojnych, zsiadłszy z koni, na brzegu lasu
rozpaliło ognisko i gawędzi wesoło o trudach i przy-
godach żołnierskiego życia.

Jest to sielanka uśmiechająca się wśród krwawego
dramatu wojny. Ze technika obrazu jest wyborna
niepotrzebując dowodzić, gdyż Kossak jest dziś znanym
i uznanym w świecie artystycznym.

W Wiedniu prace naszego artysty są cenione
przez krytyków na równi z pracami pierwszorzędnymi
tamecznych malarzy. Uznanie owe zyskał on sobie
głównie wykonaniem akwarelli dla hrabiego Trani
przedstawiającej szarżę lansierów pod Custozzą.

Pracownię swoją otworzył obecnie Kossak w Kra-
kowie na przedmieściu zwanem Zwierzyniec. Tam,
otoczony ukochanymi i kochającymi go, wśród atmo-
sfery historycznej, kwiatów i ciszy, żyje on i pracuje
dla ideału i chleba.

— Jednym z sympatyczniejszych obrazków nadesła-
nych obecnie na wystawę, jest znany obrazek Löffera:
Wróżba.

Siwa Sybilla wróży z kart młodym zakochanym.
Narzeczony zadowolony z wróżby pokręca węża a je-
go ideał, promienny nadzieją przyszłego szczęścia,
patrząc ukradkiem na karty Sybilli, bawi się branso-
letą z białych pereł.

— Obrazek ten, już od lat dziesięciu widzialnym jest
na wystawach: w Wiedniu, Gdańsku, Krakowie
i w Warszawie; jest on już także sztychowanym, foto-
grafowanym i litografowanym.

— Portret Królikowskiego narysowany pastelami przez
pannę Dukszyńską, jest robotą która z pewnością nie-
może zadowolić ani portretowanego, ani też estety-

cznego krytyka. Znakomity aktor wydał nam się
figurą z wosku wtłoczoną w mahoniowe krzesło.

Panna Dukszyńska przerysowała dokładnie z na-
tury szczegóły garderoby oryginału, — czoło jednakże
i oczy jego wcale nieświadczą: że ujawniają ducha
który umie przeboleć marzenia: Hamleta, rozpacz
Franciszka Moora, lub walkę z rzeczywistością Narcy-
za Rameau...

Pan Mirecki, malarz z Krakowa, wystawił obrazek
olejny przedstawiający panią Modrzejewską w roli
Ofelji:

Pan Mirecki, może pragnął odmalować idealną
Ofelję, odmalował jednakże na prawdę bezkształtną
figurkę, którą ze względu na smak artystyczny, niepo-
winien nikt reprodukować nawet na okładkach kaje-
tów dla dzieci.

Jesto utwór bezwarunkowo słaby.
I nabędzie go jedynie ten, który zapagnie mieć
w swoim pokoju lub w swojej galerji: karykaturę ideal-
nej Ofelji.

Obrazek p. Mireckiego jest właściwym jako pen-
dant do niefortunnego obrazu pana Millera przedsta-
wiającego p. Rapackiego w kostjumie: Hamleta.

— G — **Targi Warszawskie**, sprowadziły jak zwykle pod-
czas pogody dosyć sporą ilość sprzedających pięci obojęj,
pań zajmujących się gospodarstwem domowym i kucharek
odliczających na miejscu tak zwane koszykowe, które nie
musiało być w dniu wczorajszym duże, gdyż i tak wszystkie
artykuły żywności podrożały. Funt szczupaka żywego pła-
cono kop. 45 do 50, lina kop. 40, węgorka i suma kop. 22 1/2,
ryby śnięte od kop. 22 1/2 do 30, kope raków kop. 45 do 75
stosownie do wielkości.

Nabiał utrzymuje się w cenie zeszłotygodniowej: funt ma-
sta świeżego niesolonego kop. 27 1/2 do 35, kwarta śmietany
kop. 25 do 30, śmietanki kop. 12 1/2 do 15, mleka niezbie-
rznego kop. 5 do 6, ser średniej wielkości i suchości kop. 13,
mendel jaj kop. 18.

Drób: płacono drożej aniżeli piątku zeszłego, indyka duże-
go rs. 2 kop. 60, indyczkę rs. 1 kop. 80, pulardę tłustą
kop. 50, młodą kaczkę kop. 25 do 35, kurczkę spore kop. 20
do 27 1/2, gęś od kop. 85 do rs. 1 kop. 10.

Ogrodnictwo licznych znajdujących nabywców, kalfior płacono
kop. 3 do 6, kope ogórków kop. 18 do 25, pek kalarepy
kop. 5, garniec grochu zielonego kop. 7 do 8, grochu sza-
blastego kop. 10 do 12, duża główka kapusty kop. 5 do 7 1/2,
kapusty włoskiej kop. 4, grzyby dosyć drogie gdyż za pię-
tnaście sztuk żądano kop. 4 do 5, za koszyczkę garcowy
kop. 35 do 45, kwarta jagód czarnych kop. 4 do 5, funt wi-
śni zwyczajnych kop. 4, morele na sztuki po kop. 2 i 2 1/2.

Na placu Krasieńskich dowóz drzewa niewielki, włościanie
zajęci sprzętem z pół mała mają czasu i sprzężają dla do-
starczenia drzewa warszawianom. Furę szczap brzoźowych
ceniono rs. 3 kop. 90, olszowych rs. 3 kop. 60, sosnowych
rs. 3 kop. 30, parę kłoczków na jednokonnej furmance rs. 4
kop. 20, furę gałęzi rs. 2 kop. 25, małą furkę drzewa
rąbanego rs. 2.

Na **Pradze**. Targ na konie mało jest ożywiony, ani do-
stawców zamiejskich ani też kupujących z za Warszawy
przybyłych nie widzieliśmy, włościanie tylko jak zwykle, tak
i wczoraj kupowali, sprzedawali lub mieniali swoje mierzyn-
ki. Tranzakcji zawarto niewiele, ceny zaś proponowane
przez handlarzy były takie same jak w zeszłym tygodniu.

Na targu wołowym we czwartek i wczoraj rzeźnicy zaku-
pywali woły stepowe dostarczone w ilości około 800 sztuk.
Za dużego wołu stepowego żądano rs. 85 do 100, za średnie-
go rs. 70 do 80, za małego rs. 60.

Na targu wieprzowym rogacizny nie wiele, dla tego prędko
rozkupiona została, dużego wieprza karmnego ceniono rs. 22
kop. 50 do 26, za średniego 16.

Cetnar siana kop. 80 do 95, słomy kop. 50 do 60, pek
słomy kop. 11 do 12 1/2.

Wiadomości miejscowe.

— W dzisiejszym numerze Gazety Lekarskiej roz-
poczęty jest druk sprawozdania z wycieczki lekarskiej
podczas ostatniej wojny francuzko-pruskiej, przez Wi-
ktora Kosmowskiego, lekarza wolno praktykującego
w Warszawie.

— Czytamy w „Klinice“: Choroby panujące w War-
szawie, w m. lipcu r. b. były następujące: ospa rodnia
i zlagodzona w ogóle z prawidłowym przebiegiem;
płonica, wikłana niekiedy błonicowem zapaleniem
gardła; odra, wikłana zapaleniem kataralnym płuc
zwłaszcza u dzieci; — żadna jednakże z tych chorób
nie przybrała rozmiarów epidemji, zdarzały się bo-
wiem tylko pojedyncze ich przypadki w różnych oko-
licach miasta. Przeważnie zaś panowały ostre katary
żołądka i kiszek z wymiotami i mocną biegunką tak

u dorosłych jak u dzieci; u tych ostatnich, zwłaszcza
niedawno odstawionych od piersi, zejścia były śmier-
telne; było także kilka przypadków śmierci z tej cho-
roby i u dorosłych, co dało powód do mniemania ja-
koby cholera już do nas zawitała; przypadki takie jed-
nakże rok rocznie zdarzają się podczas upałów,
a przyczyną ich zawsze bywają błędy w djecie. Z in-
nych chorób spostrzegano: zapalenie płuc, durzyce
brzuszną, reumatyzmy mięśniowe, apopleksje mózgo-
we i zimnicę.

Sprawozdanie to wpłynęłoby powinno na uspokoje-
nie wielu osób przedwcześnie wystraszonych okrop-
nościami cholery i przekonanemi, że epidemja pokazuje
się już w Warszawie, a lekarze i pisma, nie domoszą
o tem, aby nie szerzyć trwogi.

— Pan Tatarkiewicz artysta dramatyczny, wyjechał
dzisiejszego rana na 10-cio dniowy urlop.

— Panna Urbanowicz, była artystka dramatyczna,
po długiej nieobecności w Warszawie, powróciła z za-
granicj.

— Znaleziony został woreczek skórzany z pewną
kwotą pieniędzy, który za udowodnieniem odebrać
można w biurze Informacyjnem nędzy wyjątkowej. Je-
żeli w ciągu miesiąca, nikt się nie zgłosi, kwotą zna-
leziona przejdzie na własność bióra.

— Ludwik Panczykowski jest bardzo ciężko chory.
Onegdaj i wczoraj odbywały się konsylja lekarskie
celem ocalenia życia temu artyście, który rzeczywi-
ście zasłużył się scenie i publiczności. Panczykowski
mieszka w domu T. Fukiera w rynku Starego-Miasta,
na trzecim piętrze, w mieszkaniu w którym przed
kilkoma laty skończył M. Bodurkiewicz, b. artysta tutej-
szego dramatu.

— Wczoraj w Dolinie Szwajcarskiej, w zastępstwie
p. Bilsego, który na kilka dni wyjechał z Warszawy,
dyrygował orkiestrą młody p. Bilse, syn dyrektora.
Między innymi wykonanemi wczoraj utworami, zau-
ważyliśmy piękną uverturę jakoby z „Westalki“
Spontiniego, jednakże dokładna znajomość tej opery,
każe nam przypuszczać, że w programie zaszła po-
myłka.

— Wczoraj w Teatrze Letnim, do widowiska zło-
żonego z komedijek: „Zbudziło się w niej serce“,
„Grzeszki Babuni“ i z mazure z baletu „Flik i Flok“
dodano późnym wieczorem komedję: „Uściskajmy się“,
w której p. Żółkowski jak zwykle zbierał zastużone
oklaski.

— W dniu 23 maja r. b. po północy, zajął się pło-
mieniem dom mieszkalny, właścicielki wsi Kurzeszyn
w powiecie Krawskim, a że zbudowany był z drzewa i
kryty słomą, zdawało się, że wszelki ratunek będzie
bezszytecznym. Zbudzeni jednak włościanie z taką
dzielnością ratowali, iż nie tylko wielką ilość rzeczy
z pośród płomieni z narażeniem własnego życia wynie-
śli, lecz i pewną część zębów uratowali. Z nadejściem
dnia całe pogorzeliisko przetrzęśli i rzeczy znalezione
właścicielce zwrócili.

Prócz tego zgłosili się z prośbą, żeby im mate-
ryjały na odbudowanie domu, oraz nawozy pod przy-
szłą oziminę własnymi furmankami wywieźć dozwoło-
no; a tak nalegająco szczerą była ich prośba, scena
tak rzewna, że właścicielka pomimo straty z pożaru
wynikłej, czuła się szczęśliwą w obec tak serdecznej
życzliwości, i ofiarę ich z wdzięcznością przyjęła. Do
końca czerwca r. b., skutkiem gorliwości włościan,
materjały już były zwiezione i budowa szybko się
wznosi; a choć również nie wspaniała, będzie jednak
schronieniem przyjemnem. (Gaz. Pols.)

— W mieście Łasku w gubernji petrokovskiej,
otwartą została Kassa powiatowa.

— Donoszą nam z Ciechocinka, że w bieżącym se-
zonie, mnóstwo tam osób używa kuracji. O lokal bar-
dzo trudno i trzeba przepłacać, nigdy może jeszcze
lokale w Ciechocinku nie były tak drogie jak w bie-
żącym roku. Po staremu żadnej wygody nie przyby-
ło, a drożyzna na wszystko. Odbywają się tu reunio-
ny z tańcem dosyć ożywione. Było i parę koncertów,
ale nie szczególnie udały się. W sobotę (dzisiaj) ma
mieć miejsce bal, a w niedzielę (jutro) loterja fantowa,
na którą nawet z Warszawy wiele bardzo wybiera się
osób.

— Jak często mylnie lub przekręcane wiadomości podawane są do gazet zagranicznych, najlepszym dowodem następujący artykuł, umieszczony w gazecie Medjolańskiej: „Przebieg teatralny“ (Rivista Teatrale), który tu w doskonałym tłumaczeniu przytaczamy:

„Pani Teodozja Friderici (Jakowicka), występuje obecnie w teatrze warszawskim w gościnnych rolach i zbudza zwykły entuzjazm w operach: Trubadurze, Fauście i Zucji, jak to czytamy w miejscowym Kurjerku Codziennym.—Gazeta owa pisze, że w każdym wystąpieniu artystka ta była zarzucana kwiatami i wywoływana na scenę, przez niezliczoną liczbę razy.“

Musi tu chyba zachodzić pomyłka w nazwisku, to bowiem co powyżej czytamy, odnosić się tylko może w części do panny Miller Czechowskiej; pani bowiem Friderici (Jakowicka) ma wystąpić na scenie tutejszej w Normie, dopiero w przyszłym tygodniu.

— Doktor Stefan Kuczyński, mianowany został Członkiem Petersburskiego Towarzystwa Lekarzy Homeopatów.

— We wczorajszym numerze „Muchy“ znajdujemy bardzo charakterystycznie wykonany rysunek, na którym jakiś złoczyńca oskarżony o kradzież staje przed sędzią. Rysunek ten objaśnia się w następujący sposób:

Sędzia. Jesteś oskarżony o kradzież trzech baranich skórek. Nie wstydzisz się kraść... taki stary!!

Oskarżony. Za pozwoleniem, panie Sędzio! Kiedy byłem małym chłopcem, czyniono mi wyrzuty, że kradnę tak młodo, — w późniejszym wieku wymawiano mi zdrowie i zdolność do pracy, — a dziś, gdy już pracować nie mogę, mówią, że starym kraść nie wypada. Niechże mi więc pan Sędzia z łaski swojej powie, kiedy istotnie kraść można?

— W dniu onegdajszym w cyrkułe Wolskim, pod Nr 17 przy ulicy Granicznej Cywila Przyrowek, 12-to-letnia córka handlarza, spadła ze schodów pierwszego piętra, rozbiła sobie głowę, złamała kość nośową i rękę prawą. Pozostaje na kuracji w domu rodziców.

— W cyrkułe Powązkowskim, dostrzeżony na ulicy Burakowskiej, podejrzany o wściekłość pies, przez strażnika Policyjnego zabity i przez uprzątcy zabrany został, w celu zrewidowania go przez weterynarza. (Gaz. Pol.)

— W dniu onegdajszym znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze letnim 516; na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 400; w ogrodzie Eldorado 470; w ogrodzie Tivoli 570; w ogrodzie Alhambra 1154; w ogrodzie Alkazarze 402, w ogrodzie Grenada 625.

— W dniu onegdajszym pochowano na cmentarzach: prawosławnym ciał zmarłych mężczyzn 1, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim męż. 3, kobiet 2, dzieci 13; na cmentarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet 3, dzieci —; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn —, kobiet 4, dzieci —.

— W dniu onegdajszym przyjechało do Warszawy osób 201, wyjechało zaś 207. (G. Polic.)

BIURO INFORMACYJNE

nędy wyjątkowej sprawzonej przez Siostry Miłosierdzia (ulica Jasna, Nr 4), poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
11	Bednarska	Wnorowska A.	Wdowa, słabowita, dz. dr. 3.
428a	Szeroka	Podbuszyński	Chory, żona słabowita, dzieci drobnych 4.
26	S-to-Jerska	Ryżewska El.	Lat 76, niedołączna, bez rodziny.
121	Wodna	Błofska Mar.	Staruszka, niedołączna, nie może pracować.
428a	Szeroka	Fijafanów M.	Wdowa, kaleka na nogę lat 75.
61	Szeroka	Dubiński Win.	Lat 71, kaleka, niedołączny.
61	Szeroka	Dziekońska S.	Wdowa, słabowita, dzieci drobnych 3 wielka nędza.
2148	Kłopot	Markowska A.	Lat 45, niewidoma zupełnie.
25	Franciszka	Piechalek Szaj	Kaleka, dzieci drobnych 2.
12	Indflandz.	Szpirglaj Lej.	Sparaliżowany na ręce i nogi.
22	Browarna	Marjanna L...	Wdowa, dzieci drobnych 3.
Pod	Warszawa	Kalpińska Em.	Niedołączna, w zupełnym zaniedbaniu, lat 48, wielka nędza.
5	Nowomiejs.	Zwoliński On.	Od lat 14 sparaliżowany.
31	Solec	Wojciechows.	Lat 60, chora bez utrzymania.
214	Brzozowa	Makarewicz T.	Lat 70, kaleka na rękę.
2431	Nowolipie	Kaltner Fran.	Od 8-miu lat sparaliżowana.
1	Nowogrod.	Bielińska Mar.	Lat 80, niedołączna.

— W Nrze 173 „Kurjera Warszawskiego“, na stronie 1szej, w spalcie 2giej, w wierszach 24 i 27 (od dołu), zamiast b. *Professorowi Rady* i t. d., być powinno: b. *Prezesowi Rady* i t. d.

— Powołując się na ogłoszenie zamieszczone w tych dniach w „Kurjerze Warszawskim“ o wdowie Stępień z czworgiem małoletnich dzieci, w krytycznym położeniu zostającej, Diukarnia A. Pajewskiego składa dla niej w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ rs. 3.

+ Pojutrze t. j. w poniedziałek, o godzinie 11-ej rano, jako w 4-tą rocznicę śmierci ś. p. Hipolita Dżament, sędziego kryminalnego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele par. fialnym Sgo Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które, pozostała wdowa wraz z trojgiem małoletnich dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego. — 6960 —

+ Dnia 10 sierpnia r. b., zesłała z tego świata, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, Marjanna Kołaczkiwicz,

panna, w wieku lat 19, córka Wojciecha i ś. p. Małgorzaty z Dąbkowskich Kołaczkiwiczów. Exportacja zwłok nastąpi dnia 13-go sierpnia z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 3-iej po południu; na którą, stroskany ojciec wraz z familiją, zaprasza Krewnych, Znajomych i Przyjaciół. — 6957 —

+ Wczoraj pochowano na cmentarzu Powązkowskim Franję Piętkę, dwuletnią córeczkę Franciszka i Józefy, małżonków Piętki, — która w d. 10 b. m. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła. — 6959 —

+ W Spethalu w powiecie lipnowskim, umarł Ignacy Pobóg Rutkowski.

+ W Petrokowie przed kilku dniami, umarł Wilhelm Olszański, b. Dyrektor tamecznego Gimnazjum. Żył lat przeszło 60.

— Z Wojenno Statystycznego Zbornika, wydanego przez ministerstwo wojny, wyciągamy następujące statystyczne wiadomości: W roku 1725 powierzchnia Rosji Europejskiej wynosiła 82,687 mil kwadratowych, Azjatyckiej—192,884 mil kwadratowych, czyli razem 275,671 mil kwadr. W obecnym czasie powierzchnia Rosji doszła w Enropie do 106,951 mil kwadr.; w Azji do 272,670, czyli razem do 379,630 mil kwadr., nie licząc w tem morza Kaspijskiego i Aralskiego (9,680 mil kw.) Ludność całej Rosji wynosiła w 1863 roku 78,329,465. Z tej liczby przypadało na Rosję Europejską 61,420,524 mieszkańców; na kraj nadwiślański 5,319,863 mieszk., na Wielkie Księstwo Finlandzkie 1,794,911 m., na namiestnictwo kaukazkie 4,507,531 m., na Syberję 4,427,922 m. i na generał-gubernatorstwo turkiestańskie 1,059,214 m. Pomiedzy zaludnieniem w guberniach, znajdujemy nadzwyczajną nieproporcjonalność. Najwięcej zaludniona jest gub. warszawska, gdzie przypada 3,191 mieszk. na milę kwadr. Potem następuje petrokowska (2,883 mieszk.) kaliszka (2,873 mieszk.) i kielecka (2,647 mieszk.); moskiewska (2,598 mieszk.), zajmuje piąte miejsce, a petersburska (1,446 mieszk.) — dwódziesiąte siódme; w Rosji Europejskiej najmniej zaludniona jest gubernja archangielska (2,000 mieszk.) (Dz. War.)

— O działaniach kommissji, ustanowionej dla wyrobienia projektu, co do lat służby wojskowej, przy mającej nastąpić zmianie w systemacie poborowym. „Birż. Wied.“ przytaczają z pewnego źródła, następującą wiadomość.

W kommissji zasiada 56 członków, którzy w zdaniach o latach służby wojskowej, podzielili się na trzy grupy, i tak:

Dziesięciu członków proponuje ustanowienie 5 ciu lat służby czynnej i 15-tu lat ogólnej.

18 członków są zdania, za 4ma latami służby czynnej i 12 tu latami ogólnej.

28 zaś członków wymagają 6-cio-letniego terminu czynnej i 15-tu lat ogólnej; z wnioskiem półtora rocznego urlopu w ciągu sześciu lat czynnej służby.

Dla kawalerji i broni specjalnych wszyscy proponują dłuższe terminu służby czynnej i prawie wszyscy czas ten oznaczają na lat sześć. Co do podoficerów, felerzerów i muzykantów—połowa członków jest za dobrowolnym pozostaniem takowych na dalszej służbie, druga zaś połowa czyni to pozostanie obowiązującym do lat sześciu konieczne.

Kroniczka zagraniczna.

∞ W dniu 8 b. m. wieczorem, odbył się w Krakowie w kościele N. Panny Marji, obrzęd zaślubin Hrabiego Jana Lubienieckiego, właściciela dóbr w gubernji kieleckiej, z panną Ewelina Hrabianką Chrapowicką, córką Adama i Marji z de Römer Hr. Chrapowickich właścicieli dóbr w gub. wileńskiej. Obrzędki zaślubin dopełnił JXiądz Matzkie, Kanonik katedralny krakowski w obec licznie zebranego grona dwóch rodzin.

Z Krynicy. — W sezonie obecnym jest tutaj około 1,000 osób. Mieszkań brakuje i ceny ze wzrostem przybywających zwiększają się.

Administracja czyni co może i umyślnie przybył tu starosta powiatowy, który zaprosił kilka osób z gości tutejszych odbył z nimi konferencję, celem zarządzenia niektórym pilniejszym potrzebom Krynicy. W budynki włożył tu nad 300,000 guldenów, a jeszcze ze 200,000 guld. należałoby włożyć żeby pobyt w Krynicy można było nazwać znośnym. Brak sali dla zbierania się gości codziennie uczuwać się daje. Na umebłowanej podłodze wśród atmosfery różnego rodzaju sosów odbywają się tu tańce z czego taki kurz powstaje, że wielu z tańczących oraz przypatrujących się tańcowi możnaby po jednym takim wieczorze zakwalifikować do Szczawnicy dla odbycia tam pierwszej kuracji. Wspomniałszy jednakowoż nasz Ciechocinek i Busk, możnaby wiele Krynicy przebaczyć, bo i tak tutejszy zarząd kąpielowy w ciągu lat 12 cudów prawie dokazał.

Miał tu miejsce w sali teatralnej bal wcale ndatny. Za bilety wejścia na korzyść miejscowego szpitala zebrano 200 zlr. Na 7 b. m. zapowiedziany jest koncert

amatorski w którym przyjęli udział niektóre talenty znane w amatorskim świecie muzykalnym. Oprócz tego pani Modrzejewska ma wystąpić w komedynie p. n. „Fortepian Berty“ i wypowiedzieć, jak to ona wypowiedać umie, piękny wiersz E...ly.

Mamy tu trzy razy w tygodniu przedstawienie towarzystwa dramatycznego Krakowskiego. Odznacza się tu szczególnie p. Benda w rolach pierwszych kochanków. Dyrektor teatru hr. Skorupka jest chory ale nie umarł jak mylnie donoszono.

Naprzemiań deszcze, zimno i ciepło, potem znów ciepło, deszcze i zimno, oto historia bieżącego sezonu. Krynica także położona 1,500 stóp nad poziom morza przedstawia wszelkie warunki do pokrzepienia sił. Malownicze góry, bujna zieloność, czyste powietrze, wszystko się składa aby dostarczyć potrzebny wypoczynek dla ducha i ciała. Brakuje tylko ludzi zajmujących się *małemi* rzeczami, to jest upiększeniem i udogodnieniem miejscowych warunków.

Jakaś bezwładność i nieradność ogarnęła tutejszych mieszkańców. Nikt nie czuje się w obowiązku ani oświetlić ani wybrukować swego terytorjum. Władza guldena jest zaślaba, potrzeba tu władzy jaką dostaje oświata i praca. Nagie cyganki upominające się o kraj cara, mnóstwo żebraków i ubogich, uporczywie atakujących gości, oto obrazki przypominające Irlandję którą tu co krok napotkać można.

Przebieg Polityczny.

Większa część nieporozumień, jakie w tych czasach zaszły między Thiersem a większością Zgromadzenia narodowego francuzkiego, została usunięta za pomocą zobopólnych ustępstw. Projekt do prawa o indemizacji departamentów, które ucierpiały bezpośrednio od klęsk wojny, zawotowany został w skutek kompromisu między komisją i rządem. W kwestji prawa departamentalnego nastąpiło również porozumienie, a co do trzeciego zajęcia, tyżącego podatku od surowych produktów, zgodzono się aby w razie gdyby porozumienie było niemożliwym, oddać kwestję pod rozbiór zgromadzenia złożonego z delegatów izb handlowych i przystać na opinię wyrażoną przez taką komissję doradczą.

Pozostaje jeszcze przedłużenie władzy Thiersa. Ale w tym punkcie równie jak w innych, zdaje się, że nie ma się co obawiać starcia między Izba i naczelnikiem władzy wykonawczej. Jeśli pierwotnie Thiers był przychylnym projektowi lewego środka, większość zaś była dla niego niechętną w zasadzie, — to dziś ta sprzeczność w zapatrywaniu się prawie zupełnie ustała, wszyscy bowiem przekonali się o niebezpieczeństwach jakiego za sobą pociągnęło tak radykalne przekształcenie *statu quo*. Według korespondencji wersalskich „Norda“, sami nawet autorowie projektu, cofnęli się przed szkodliwymi następstwami wykluczenia z narad Zgromadzenia Thiersa, który dziś jedynie tylko powagą słowa i doświadczenia, zdolny jest przewodzić Izbie rozprysniętej na niezliczoną ilość stronnictw, grożących w razie braku kierunku zepchnięciem Francji w straszny odmet. Nie mniej jednak, zapewne przez miłość własną autorską, lewy środek nie może się zdecydować na zupełne wyrzeczenie się swej propozycji. Chciałby ją przekształcić w ten sposób, ażeby pozostawiając wpływ naczelnika władzy wykonawczej na prace Zgromadzenia, utrwalić przy tem jego pozycję. Pozostaje zawsze trudność dojścia do tego rezultatu. Zresztą jakakolwiek będzie nowa forma mocji lewego środka, wątpić należy aby przyskała uznanie większości. Raporta złożone właśnie przez komisję inicjatywy parlamentarnej o dwóch propozycjach: jednej p. Baze, domagającej się określenia terminu mandatu Zgromadzenia, i zatwierdzenia władzy Thiersa i drugiej żądającej zredagowania ostatecznej konstytucji, — raporta te dowodzą, że większość nie jest skłonna do odstąpienia od *statu quo* ustanowionego przez pakt bordoski, a przy obecnych warunkach trzeba przyznać, że zachowanie dzisiejszej tymczasowości jest jeszcze najlepszym rozwiązaniem trudności.

Debata w procesie osmnastu członków komuny paryzkiej odbywały się dalej bez żadnych godnych uwagi wypadków.

Według informacji z Berlina, Francja upłaciła do obecnej chwili 990 milionów franków z całkowitej kwoty pięciu miliardów, stanowiącej kosztą wojny. Ponieważ część tej wypłaty dokonana została w wekslach na terminu mniej więcej oddalonym, pewne dzienniki niemieckie postawiły zapytanie czy ta okoliczność nie powinna wpłynąć na stosunkowe opóźnienie ewakuacji departamentów francuzkich zajętych przez wojska niemieckie. Frakfurcki traktat pokoju oznaczył wprawdzie ściśle cyfrę weksli, które będą mogły być wystawione przez Francję, ale nie wspomina o terminie wypłaty; zdaje się więc, że nie ma powodu zwracać uwagi na podobne objawy niechęci. Zresztą jeżeli prawdą jest, że departamenta sąsiadujące z Paryżem mają być oswobodzone od armji okupacyjnej jeszcze

w ciągu tego miesiąca, okazywałyby się z tego, że rząd niemiecki żadnych nie stawiał trudności z powodu dalekich terminów weksli, wystawionych przez p. Pouyer-Quertier.

Jedną z ważniejszych kwestji rozbiegających na posiedzeniach Zgromadzenia narodowego, jest niewątpliwie wniosek Ravinela dążący do ostatecznego przeniesienia ministerjów do Wersalu, czyli innymi słowy do odebrania Paryżowi godności administracyjnej stolicy Francji. Gorąco popierany przez prawicę, namiętnie potępiany przez lewicę, wniosek ten był w biurach Zgromadzenia przedmiotem gwałtownych dyskusji. „Patrie“ donosi, że z prawicy, Daru szczególnie energicznie występował wykazując wpływ parzykłej ludności, a raczej mniejszości mieszkańców stolicy na losy całego kraju. Oświadczył on, że będąc już raz wypędzony z Ciała prawodawczego nie chce wracać do tego Paryża, w którym swoboda deputowanego oddana jest na łaskę i niełaskę ulicy. Ludwik Blanc i Pelletan zbijali te argumenta.

Thiers dotychczas milczy w tej sprawie. Między nim i prawicą wytworzył się taki stosunek, że naczelnik władzy wykonawczej nie chce mięszać się do debatów bez naglącego powodu, który dopiero znaleźć się może przy obradach *in pleno*. Zresztą zdaje się, że prawica tym razem nie jest pewna powodzenia, bo „Patrie“ pozwala przewidywać pewien rodzaj kompromisu. Dziennik ten utrzymuje, że miasto, w którym znajduje się cała władza kraju, nie może mieć tych samych municypalnych przywilejów jak małe prowincjonalne punkta. Paryż powinien wybierać między „stolicą“ i „municypium“, a chcąc pozostać pierwszą, musi poświęcić drugie.

Jeżeli dzienniki niemieckie w Wiedniu i Pradze, nie okazują się tak pojednawczymi, jakby sobie tego można życzyć dla szybkiego powodzenia dzieła pojednania politycznego i narodowego przedsięwziętego przez p. Hohenwarta, trzeba też przyznać że dzienniki czeskie nie dają bynajmniej dowodów umiarkowania. „Politik“ naprzód już rozpoczęła kampanję przeciwko Riegerowi, którego podejrzewa o niezupełne popieranie programu czeskiego w całej jego rozciągłości. „Jeżeli p. Rieger i jego przyjaciele, pisze wspomniany dziennik, nie utrzymają nietkniętym nowego programu narodowego, naród ich opuści. Jakikolwiek wpływ mógłby posiadać p. Rieger, nie może przecież przejść pewnych granic, po za które musi się stać niewiernym swemu posłannictwu. Mimo wszelkiej powagi, której używa ten mąż stanu w klubie deputowanych czeskich, widziałby się opuszczonym przez wszystkich, gdyby przystał na wykreślenie z programu politycznego naszego narodu pewnych warunków, bez których autonomia nasza stałaby się mrzonką, istnienie nasze byłoby zagrożone, a rozwój i pomyślność nie miałyby żadnych rękojmi. Możemy wymagać od Austrii ustępstw najszerzych, bo gotowi jesteśmy wzmocnić siłę żywotną państwa, jeżeli nam dana będzie większa swoboda działania. To też jeżeli p. Rieger podjął się w imieniu swych współziomków przeprowadzenia jakiej transakcji, nie możemy przypuścić, aby się ona znacznie oddalała od ewangelji politycznej naszego ludu.“

Nie wiadomo jest jeszcze szczegółowo układ zawarty na konferencjach wiedeńskich, wątpić jednak można aby się o tyle zbliżał do programu narodowego czeskiego, jak sądzi i domaga się „Politik“ W każdym razie skoro tylko p. Rieger i jego przyjaciele przyjęli go, musi prawdopodobnie zapewnić Czechom wszelkie rękojmie, których prawnie mogą żądać.

Jako okoliczność zasługująca na uwagę, należy zaznaczyć, że w Węgrzech opinja przeciwna jest w daniu się na korzyść Rumunii w starcie wywołane sprawą Strousberga. „Reforma“ organ ministerjalny peszteński, protestuje przeciwko wszelkim krokom Austrii na korzyść „spekulacji“ doktora Strousberga i jego klikki, a „Pesti Noplo“ inny dziennik półurzędowy zapewnia, że konsul jeneralny tymczasowy Austro-Węgierski w Bukareszcie, odmówił przyłączenia się do kroków czynionych przez konsula jeneralnego niemieckiego, dopóki nie otrzyma wyraźnego rozkazu z Wiednia. Jeśli usposobienia ministerjum Andrasego zgodne są ze wskazówkami obu dzienników, mogą one przeszkodzić p. Beustowi, który objawił intencje postępowania w tej kwestji ręką w rękę z panem Bismarckiem.

We Włoszech obudziła się nadzieja z powodu ostatnich zmian w ministerjum francuzkiem, że pojednanie z Papieżem będzie mogło przez Francję dojść do skutku. Jeden z najznacześniejszych dzienników „Opinione“ z zadowoleniem odzywa się o objęciu przez pana Remusata wydziału spraw zagranicznych.

Do ajencji Havasa piszą z Madrytu, że minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do wszystkich władz będących pod jego zarządem, który wszędzie wywarł najprzychylniejsze wrażenie. W dokumencie tym urzędnicy wzywani są do najściślejszego przestrzegania przepisów konstytucji. Dalej przytoczone

są znane już wiadomości o Kubie (które wczoraj podaliśmy) z tym dodatkiem, że przewodca wyprawy z Wenezueli, nazywa się Manuel Quesada i jest jednym z najwięcej znanych dowódców powstania na wyspie.

Wybór prezydenta w Meksyku odbył się spokojnie, ale bez rezultatu. Zaden z kandydatów nie otrzymał wymaganej liczby głosów.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 9-go. — Donoszą tu z Wersalu, że Thiers i Pouyer-Quertier byli obecni wczoraj na posiedzeniu komisji budżetowej. Thiers mówił przeciwko ciągle powstającym projektom coraz nowych podatków, i usiłował dowieść, że podatek 20% od surowych materiałów, proponowany przez rząd, powinien zyskać przed wszystkimi innymi uznanie. Jutro komisja będzie roztrząsać wniosek Thiersa o zgodzenie się na projekt do prawa o pomienionym podatku.

Rzym 9-go. — „Opinione“ zamieszcza artykuł dowodzący, że mianowanie Remusata francuzkim ministrem spraw zagranicznych jest dobrze wróżącym objawem porozumienia Włoch i Francji.

Ischl 10-go. — Cesarz Wilhelm przybywa do Wels w piątek. Tu przyjmuje go cesarz austriacki. Dalej jadą obaj cesarze razem aż do Gmenden. Stąd parostatkiem do Ebensee a z tąd powozem do Ischl. W niedzielę cesarz Wilhelm stanie w Salzburgu.

London 10-go. — W niedzielę odbył się ma w Hydeparku wielki meeting w celu zaprotestowania przeciwko zakazowi odbycia meetingu w Fenix-parku (w Dublinie).

Wersal 9-go wieczorem. — Zgr. narodowe. Rozbierano projekt (uznany za naglący) generała Charenton, dotyczący reorganizacji armji. Według tego projektu, armja czynna liczyła by na stopie wojennej 1,950,000 ludzi, nie licząc oddziałów pomocniczych. Wniosek zaniechania tymczasowych rozporządzeń i przygotowań, dotyczących się kontyngensu za rok 1871, uznano za naglący i zamieszczono go na jutrzejszym porządku dziennym. Dalej rozbierano prawo departamentalne. Przy obradach nad art. 75, Doumas postawił wniosek izby, członkowie komisji departamentalnych pobierali płace. Mowa z tego powodu przezeń powiedziana, była przerywana głośnemi zarzutami. Wiktor Lefranc wśród wrzawy odzywa się zachęcając zarówno republikanów jak i monarchiczne stronnictwo do cierpliwości. Rzeczpospolita nigdy nie będzie silną przy zasadzie, że wszystkie publiczne posady, muszą być bezpłatne. Poprawka Simona do art. 68 aby gminy mogły otrzymywać wsparcie od właściwych ministerjów, jedynie za pomocą rad głównych, przyjęto 338 głosami przeciw 314. Poprawkę Rollanda, by członkom komisji departamentalnych zwracano koszta podróży, przyjęto 304 głosami przeciw 206.

Wersal 9-go po południu. — Przesłuchują Assego, który zachowuje się bardzo umiarkowanie. Mówi on że gwardja narodowa była w dniu 18 marca napađniętą, i że miała w skutek tego prawo bronienia się. Usprawiedliwia wyroki na zakładnikach prawem odwetu poczem zaczęto przesłuchiwać świadków w sprawie Assego.

Paryż 9-go wieczorem. — Posiedzenie sądu wojennego. Jeden z adwokatów żąda okazania pewnych oryginalnych dokumentów które zostały fotograficznie kopjowane. Świadkowie składają dalsze zeznanie o więzieniu la Roquette. Jeden ze świadków widział jak Ferré oswoił jakiegoś przestępcę i dał mu broń Misjonarz. Pery który ocalał z więzienia la Roquette powiada że był 25 lat wśród dzikich ale nie widział takich czynów jakie popełniała komuna. Poczem przystąpiono do przesłuchania Assy'ego.

Przyznaje się on do udziału w wypadkach 18-go marca.

Praga 10-go. — Z powodu otwarcia sejmu przygotowuje się rozporządzenie do wyborów uzupełniających.

„Pokrok“ donosi o przebiegu porozumienia że przedysputowano przedewszystkiem warunki i sposób pojednania się państwowego z skoroną czeską. Rzeczą rządu jest teraz zyskać dla swych ustępstw mężów zaufania innych krajów.

Rzym 10-go. — Minister Sella przedstawił stan skarbu. Ponieważ fundusze wystarczą do zaspokojenia potrzeb państwa tylko po dzień 1 stycznia 1871 r., minister żądał zatem podwyższenia podatków do wysokości 100 milj. dla pokrycia deficytu w 1872 r. Przewyżkę tę trzeba będzie utrzymać z podwyższenia dawnych i z wprowadzenia nowych podatków. Do uroczystego obchodu 20 września (dzień w którym wojska włoskie weszły do Rzymu) robią się wielkie przygotowania.

Paryż 10-go. — Wniosek przedłużenia władzy Thiersowi, tak ma być sformułowany: W interesie umocnienia, uporządkowania i przywrócenia biegu spraw, potrzebnem jest władza urzędowa pana Thiersa z tytułem Prezydenta rzeczypospolitej na trzy lata prze-

dłużyć. Jeśli Zgromadzenie było przed tym terminem rozwiązane, to władza p. Thiersa przejdzie na nowe Zgr. Narodowe.

Wiedeń 10-go wieczorem. — „Bohemia“ donosi, że Turcja odrzuciła przedstawienia mocarstw europejskich w przedmiocie interwencji w sprawie kolei rumuńskich.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 12 Sierpnia o godz. 11 z rana.

Wiedeń 11-go. Izba deputowanych Rady państwa rozwiązana. Sejmy niższej Austrii i wyższej Austrii, w Salzburgu, Styrii, Karyntji, Morawji, Szląsku i Tyrolu rozwiązane. Wszystkie sejmy przedlitawskie zwołane na 14-go września. Cesarz niemiecki w podróży do Gasteinu powitany został przez cesarza austriackiego w Wels. Spotkanie było serdeczne. Monarchowie jechali razem do Ischl, gdzie przybyli wieczorem.

DESKA OCALENIA.

Bodaj to *gawot*. Anibyście się domyśliłi jak silnie ta muzykalna nowość wdiera się w życie ludzkie.

Na drugim piętorku jednego z domów tutejszych, odnajmował maleńki pokój od samego właściciela domu, młody kandydat na fortepjanistę.

Pierwsze początki kształcenia się w sztuce, wymagają ciężkiej i mozolnej pracy, — nie więc dziwnego, że młody adept do późnej nocy wygrywał sobie gammy i ćwiczenia.

Nie podobało się to właścicielowi, a więcej jeszcze jego małżonce i dwóm córeczkom na wydaniu. Gdy więc do koncertomanji przyłączyła się raz mała nieregularność w zapłaceniu komornego, złożono radę familijną, na której postanowionem zostało bezwarunkowo wypowiedzenie mieszkania muzykalnemu lokatorowi.

Uroczyste wykonanie decyzji odbyło się tego samego dnia.

Nic nie pomogły reklamacje fortepjanisty i przyrzeczenia poprawy; wyrok zdawał się stanowczy i niecofniony.

Młody człowiek niekontent z takiego obrotu rzeczy, postanowił zemścić się. — Odłożył na bok wielkie kompozycje mistrzów, nie chcąc ich używać za narzędzie do takiego celu i wziął się do studjowania Offenbachowskich kreacji.

Jednego wieczora, jak zasiadł do partycji „Pięknej Heleny“, grał ją cztery razy z rzędu, dopóki gwałtowne pianie kogutów na dziedzińcu nie zagłuszyło dźwięków rozhułanego fortepjanu.

Na drugi dzień wychodząc wcześniej z domu, na schodach spotkał się oko w oko ze swoim gospodarzem.

Wąskie usteczka szanownego obywatela, ozdabiał bardzo przyjemny uśmiech.

— Dzień dobry panu — rzekł zdejmując z wdziękiem czapkę.

Fortepjanista odkilonił się poważnie.

— Pan dobrodziej posiada doprawdy wielki talent muzyczny — ciągnął dalej gospodarz. Szczerze żałuję że stosunki nasze doprowadziły do pewnych nieporozumień....

— Oh! panie — odpowiedział artysta chwycony za serce komplementem. Interes, interesem, przyjaźń przyjaźnią. — Mogę pana zapewnić, że nawet opuszczając mieszkanie, zachowam o nim najprzyjemniejsze wspomnienie.

— Jeżeli pan pozwoli czasem na herbatkę do nas, mówić właściciel uprzejmie się kłaniając.

— Z największą chęcią panie dobrodziej.

Pożegnali się.

Wieczorem tego dnia, artysta przechadzał się wielkimi krokami, po podłodze pokoiku. W sercu jego odbywała się właśnie walka pomiędzy zemstą i szlachetniejszymi uczuciami.

Monologował półgłosem.

— Dobrzy ludziska — mowił — możeby im dać spokój. Niech śpią spokojnie. Prawdę mówiąc za wiele grywałem. Najzapaleńszym amatorom mogło się uprzykrzyć.

Ale z drugiej strony, powinni, wymówili. Można było poprosić o skrócenie godzin muzyki, na co bym się zgodził. Postąpili niedelikatnie. Należy ich ukarać.

Zasiadł do fortepianu i odgarnął włosy z czoła.

— Coby im tu dziś zagrać — szeptał. Pięknej Heleny nie będę powtarzać, bo za długo, — a zresztą znają się widocznie na muzyce. Żeby mi nie wypoweli mieszkania, grałbym sonatę patetyczną Beethovena. Ale dla zrobienia na złość trzeba poszukać co innego.

Aha! już mam!...
Położył palce na klawiszach i w powietrzu zabrzmiał gawot.

Ostatnie tony nie ucichły jeszcze kiedy drzwi pokoiku otworzyły się cicho i na progu stanął właściciel domu.

Był jeszcze milej uśmiechnięty jak rano i jeszcze niżej się kłaniał.

— Czy nie przeszkadzam — zapytał, posuwając się parę kroków.

— Niechże pan dobrodziej będzie łaskaw siadać — zawołał pianista zdziwiony wizytą. — Cóż go sprowadza w moje progi? — Zapewne za komorne? — Ale dalibóg że...

— Broń mnie Boże od takich zamiarów, łaskawy panie. — Ufam najzupełniej jego rzetelności. Przeszedłem właściwie zapytać pana.

— O co?

— Czy już najależ mieszkanie.

— Jeszcze nie, — ale w tych dniach zajmę się tem z pewnością.

— W takim razie, może dogodniej byłoby panu pozostać z nami.

— Jako, wszakże pan sam...

— To było nieporozumienie. — Będziemy szczęśliwi posiadając takiego lokatora.

— Przyznam się panu, że mnie to od wielu kłopotów uwalnia... Pozostaję z ochotą i będę się starał mniej kaleczyć uszy państwa i regularnie płacić.

— O to drobnostka. — Choćbyś pan nie mógł na termin, będę czekał cierpliwie. — Ale co do muzyki, właśnie żona prosiła, abys pan był łaskaw grać jak najczęściej.

— Ależ to państwu przeszkadza.

— O bynajmniej. — Bądź pan tak dobry i zagraj jeszcze gawot. Jakiż to śliczny utwór! — Co za szkoda, że moje córki nie miały talentu!!!

Dzięki gawotowi, stosunki młodego artysty z gospodarstwem są dziś jak najprzyjemniejsze a kiedy horyzont zachmurzać się zaczyna, — kilkanaście taktów francuzkiego tańca, natychmiast ustala pogodę.

Choroby dzieci

leczy specjalnie Dr M. Perlmutter

Zielony plac, Nr 7.

(20-0) — 5071 —

— Z początkiem roku szkolnego, mam zamiar przyjęcia kilku młodych ludzi, uczęszczających do szkół publicznych w Warszawie, lub życzących przysposobić się do złożenia wstępnego egzaminu. Mieszkam tymczasowo na letniem pomieszkaniu na Pradze, przy ulicy Szerokiej, w domu W. Grabowskiej Nro 429. — Feliks Rumbowicz, były Inspektor Progimnazjum na Pradze.

(1-3) — 6958 —

WODY mineralne naturalne.

Skład wód mineralnych naturalnych przy aptece pod firmą D. T. Heinrich, w Warszawie, otrzymał wprost od źródeł świeże transporta wód: Emskich, Karlsbadzkich, Krankenheilskich i Krynichkich, oraz szlamu Kreuznachskiego.

(1-3) — 6961 —

Instytut Wód Mineralnych przy Ogródzie Krasińskim,

ma honor zawiadomić prześwietną Publiczność, pragnącą korzystać z kuracji wodami, iż jeszcze tygodni cztery otwartym będzie.

(1-1) — 6968 —

— Feliks Arendt, Dentysta, wyjechał za granicę.

— 6949 —

— Zachędzi potrzeba wskazać klientom swoim, i w ogóle osobom interesowanym, że nowy Zakład dentystyczny utworzony r. z. miesiąca sierpnia, pod firmą Alberta Stegemanna, w tem samym miejscu egzystuje, t. j. przy ulicy Miodowej wprost Rządu Gubernjalnego pod Nr. 10-m, i wszelkie obstalunki, czyli wszelkiego rodzaju wprawiania sztucznych zębów, tak w złoto, jako i kauczuk oprawnych, przyjmuje, i takowe przy starannem wykończeniu z zadowoleniem publiczności (jak niegdyś za życia ś. p. J. Oppenheima, u którego przez lat 11 przeszło jako główny mechanik pracowałem), po umiarkowanej cenie wykonywać będą.

(1-3) — 6704 —

— Za pozwoleniem Władzy szkolnej, pensja 4-ro-klasowa prywatna, żeńska, istniejąca przy ulicy Królewskiej pod Nr 5 nowym, a dotąd Marji z Paszkiewiczów Gutman będąca, przechodzi pod firmę Marji Wołoskiej.

Tryb życia zastosowany do wymagań higieny młodocianego wieku, macierzyńska opieka nad moralnem i umysłowem wykształceniem zjedną zapewne ufność Rodziców i powodzenie zakładu.

Zapis uczennic, tak pensjonarek jak przychodnich, rozpocznie się d. 3 (15) sierpnia, a kurs nauk 20 sierpnia (1 września) (czwartym zostanie). (2-3) — 6903 —

Redaktor Julian Statkowski. — Wydawca Gustaw Gebetner.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5). — Доволено Цензурою.

— Mam zaszczyt uwiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż objawszy z upoważnienia Rządu z d. 1 stycznia r. b. Pensję wyższą żeńską prywatną, utrzymywaną przez ś. p. Ludwikę Cunradi, nadal takową przy pomocy tychże samych Nauczycieli i Nauczycielek prowadzić będę. Zapis uczennic rozpoczyna się z d. 15 sierpnia, a kurs nauk z dniem 1 września r. b.

Przełożona pensji, Karolina Welinowicz.

(2-3) — 6656 —

— Objawszy na mocy upoważnienia Władzy, Pensję żeńską 4-ro-klasową, utrzymywaną dotąd przez Wną Kornelę Bogdańską, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i Święto-Krzyżkiej, mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic rozpocznie się z dniem 15 b. m.; kurs zaś nauk z dniem 1 września. — Przełożona pensji, Marja Rudolph.

(2-3) — 6804 —

— Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że na Pensji Wyższej Żeńskiej (Nowy-Świat Nr 1258, nowy 35), pod przewodnictwem moim od roku istniejącej, zapis uczennic tak przychodnich jak i pensjonarek do klas właściwych, rozpocznie się dnia 10 sierpnia, a kurs nauk dnia 1 września. Nadto przyjmuję panienki przysposabiające się do zdania egzaminów nauczycielskich, jako też kształcenia się wyżej we wszystkich przedmiotach i językach obcych, niemniej w śpiewie i muzyce rysunkach.

Przełożona pensji, Natalja Płuzińska.

(3-3) — 6652 —

— W Zakładzie naukowym 4-ro-klasowym, zostającym pod przewodnictwem Weroniki z Puchalskich Ełszyk, przy ulicy Senatorskiej w domu W-go Seidla, Nr 471 (nowy 24) przy placu resursy Kupieckiej, kurs nauk rozpocznie się dnia 1 września, a zapis uczennic od 16 sierpnia codziennie od 11-tej do 7-mej.

(3-3) — 6723 —

— W zakładzie naukowym, zostającym pod przewodnictwem Laury Guerin, przy ulicy Mazowieckiej Nr 1 nowy, kurs nauk rozpocznie się dnia 1-go września, a zapis uczennic od 16-go sierpnia codziennie od godziny 12-tej do 7-mej.

(3-3) — 6635 —

Rst. 15,000.

Ktoby miał do wypożyczenia na 7 procent rocznie z góry, po pożyczce budowlanej miejskiej, na spłacenie większej sumy, której resztę summy sam właściciel dopłaci, na nieruchomości w środku miasta położoną, przynoszącą dochodu rs. 4500, raczy się zgłosić bez pośrednictwa na ulicę Bracką, Nr nowy 6, oficyna poprzeczna na drugie piętro, Nr mieszkania 20, lub tamże nadesłać swój adres.

(1-3) — 6064 —

Idąc ogrodem Saskim zgubiony został

Kaftan aksamitny,

obszuty koronką. Łaskawy Znalazca raczy oddać na ulicę Królewską, Nr 13, do Fabryki Cukierków Anczewskiego, za wynagrodzeniem.

(1-1) — 6970 —

DOLINA SZWAJCARSKA.

PROGRAM KONCERTU

B. BILSEGO,

Dyrektora Orkiestry Cesarzkiej z Berlina,

złożonej z 60-ciu artystów.

D z i ę

jeśliby niepogoda przeszkodziła **Loterji Fantowej w Ogródzie Saskim**, natenczas **Koncert symfoniczny** odbędzie się w Dolinie Szwajcarskiej.

J u t r o

1. Uwertura z Węgierskiej op. „Ilka,“ Dopplera. 2. „Es ist bestimt in Gottes Rath,“ kwartet na cztery waltornie, Mendelssohna-Bartholdy, wykonają pp: Petzold, Kanehl, Overbeck i Pillhatsch, (1-szy raz). 3. Wielka fantazja na motywy op. „Normy,“ na flet, Fürstenana, wykona p. Wilschauer, (1-szy raz). 4. Potpourri z op. „Trawiata,“ Verdiego, solo na skrzypce, wiolonczelle, arfę i klarnet. 5. Charakterystyczna uwertura „Karnawał Rzymski,“ H. Berlioz. 6. „Opowiadanie z Lasu Wiedeńskiego,“ walc, Straussa, „solo na cytry. 7. „Karnawał Wiedeński,“ na skrzypce, E. B. Meyerbeera, wykona p. F. Meyer, (na żądanie). 8. Kongres melodyjny, potpourri, Konradiego. 9. Uwertura z op. „Wilhelm-Tell,“ Rossiniego. 10. „Ein Gänse-Marsch,“ J. Gungla, (1-szy raz). 11. „Wieczór,“ romans na trąbkę, Moniuszki, wykona p. Huber. 12. „Shawlpolka,“ Straussa, (1-szy raz).

P o j u t r z e:

1. Uwertura z „Hamleta,“ N. W. Gadego. 2. Introdukcja z op. „Mignon,“ A. Thomasa. 3. Warjacje z kwartetu A-dur, L. Beethovena. 4. Grosser Fackeltanz, (C-moll), Meyerbeera. 5. Uwertura z op. „Egmont,“ L. Beethovena. 6. Neu-Wien, walc, Straussa. 7. Pieśń wiosenna, Mendelssohna-Bartholdy. 8. Musikalischer-Bilderbogen, potpourri, Konradiego. 9. Uwertura z op. „Raymond,“ Thomasa. 10. Unter Donner und Blitz, polka, Straussa. 11. Poświęcenie broni, chór zop. „Hugonoci,“ Meyerbeera. 12. Gänse-Marsch, J. Gungla.

Początek o godzinie 6 1/2.

Cena wejścia Kop. 25. — Codzieln. Koncert.

T I V O L I

Teatr pod dyrektcją Anastazego Trapszy.

Dziś: „Marja-Joanna.“ — Jutro: Opera komiczna Offenbacha: „Panie straganiarki.“ — Wodewil ze śpiewami: „Adam i Ewa.“ — Pojutrze: „Gaiganduch.“ — We Wtorek: „Precjoza.“

Początek o godzinie 8-ej.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

E L D O R A D O.

Ulica Długa, Nr 586b,

Towarzystwo Artystów Dramatycznych pod dyrektcją Pawła Ratajewicza, daje codziennie przedstawienia. Dziś: „Stach i Zośka.“ — „Pafnucy i Narycz.“ — Jutro: Melodrama w 8-miu obrazach: „Gaiganduch.“ — Pojutrze: **Benefis Józefy Wojciechowskiej i Władysława Zaręby.** Dane będą: „Podejście.“ — „Posażna jedynaczka.“ — „Zaloga okrętowa.“

Początek orkiestry o godzinie 7-ej. Przedstawienia o 8-ej. W przypadku niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

A L H A M B R A.

Ulica Miodowa, dom W-go Lessera.

Dziś i codziennie przedstawienie Towarzystwa Dramatycznego pod dyrektcją Stobińskiego. Dziś: Komedja w 1-ym akcie: „Państwo Staruszkiewiczów.“ — Komedjo-opera w 2-ch aktach: „Taraban dobosz.“ — Taniec: Polka Węgierska. — Jutro: Komedja w 2-ch aktach: „Gabrijella czyli Adjutantki Księcia de Vendome.“ — Komedjo-opera w 1-ym akcie: „Młynarz i Kominiarz.“ — Taniec: Pas des trois Chińskie. — Pojutrze: **Benefis Antoniny Krajewskiej.** — Komedja w 1-ym akcie: „Talizman niewidzialności.“ — Opereta: „Papugi naszej babuni.“ — Monodram: „Zosia druchna.“ — Zakończy: Pas des deux druciarskie.

Początek o godzinie 8-ej.

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w sali.

A L K A Z A R.

Dziś i codziennie, przedstawienia Truppy Dramatycznej niemieckim języku pod dyrektcją P. Platner. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Dziś: „Onkel Moses.“ — „Er ist Baron.“ — Jutro: Na powszechnie żądanie: „Der Jongleur,“ Posse in 5 Bildern. — Pojutrze: Po czwarty raz: „Drei Paar Schuhe.“ — We Wtorek: Po raz pierwszy: „Pariser Leben.“ — Komiczne Operette in 5 Acten, von Offenbach. Dekoracja do 3-go i 5-go aktu jest zupełnie nową. Orkiestra powiększona.

Przedstawienie **Chodzenia po powierzchni Wisły i pod wodą**, przez Pana HOZE zapowiedziane weszłą Niedzielę, z przyczyny niepogody nie miało miejsca. Przedstawień miało być danych dwa, w czasie pobytu wynalazcy aparatu. Niepogoda, krótki czas, przy przejeździe i konieczność stawienia się w terminie w zakontraktowanych miejscach za granicą, daje możliwość Warszawie korzystania z **jednego tylko widowiska**, które odbędzie się w nadchodzącą Niedzielę dnia 13 Sierpnia, w miejscu okolonem parkanem, na zbiegu Alei Jerolimskich z Wisłą. Początek widowiska chodzenia po Wisłę i pod wodą, urozmaicony niespodziankami, rozpocznie się o godzinie 6-ej po południu. Cena wejścia kop. 20, a 5 na ubogich; od karety i drożki z ilomakolwiek osobami, 85 kop. i 15 na ubogich.

(3-3) — 6875 —

TEATR WIELKI.

Dziś: Flick i Flock.
Jutro: Partja Pikiety. — Pewien jegomość i pewna jejmość.
TEATR LETNI w OGR. SASKIM.
Jutro: Hrabina.

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 11 sierpnia 1871 roku.

	Ządano	Placone	
	RUBLE I KOP. SR.		
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 12	—	—	—
Dukaty Hol. rs. 3 kop. 60	—	—	—
Pruskie talary w biletach rs. 1 k. 13	—	—	—
Austryjackie floreny w biletach k. 63	—	—	—
Obliż skarbowe 100 rs., (od kup.)	90	12	89
Listy Zast. 3 okresu, I s. z. rs. 100	89	12	88
Listy Zast. 3 okresu, II s. z. rs. 100	89	15	89
Listy Zast. nowe 5 prz r. 1869	84	75	84
Listy Zastawne miasta Warszawy	84	75	84
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	91	74
Obliż Tow. Kredyt. Ziemińskiego	100	50	100
Obliżacje kolei żel. Terespolskiej	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860	—	—	—
Nowa Ros. poź. prem. z r. 1864	152	25	151
z r. 1866	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej	69	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Drog żel.	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Teresp. . .	—	—	—
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—
Akcje kolei Żel. Fabry. Łódzkiej	100	50	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	—
Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 55 2/3.	—	—	—
Od Likwidacyjnych kop. 75 2/3.	—	—	—
Od Listów Zastawnych nowych kop. 69 2/3.	—	—	—
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 181 1/2.	—	—	—
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 27 1/2 rs. 112 k. 5.	—	—	—
Londyn: 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 52 rs. — k. —	—	—	—
Paryż: Weksel 10 d. za 300 fr. rs. — k. — rs. — k. —	—	—	—
Wiedeń: Wek 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 40 rs. 92 k. 10.	—	—	—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 11 Sierpnia 1871 r.

Termometr R.	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem.
wskazywał st. ciepła	13.0	19.0	15.8

Dnia 11 największe ciepło st. 21.4 R. najmniejsze st. 12.0. Barometr mało zmienny. Wiatr słaby, północno-wschodni. Niebo pogodnie. Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 13.6 R.: barometr prawie się niezmienił, wiatr słaby, północno-wschodni, pogoda. Wysokość wody na rzece Wisłę pod Warszawą stóp 6 cali 1.

DODATEK.

Nowo otworzona
CZYTELNIA KSIĄZEK
polskich, ruskich i francuzkich i niemieckich,
Józefa Rozendorfa,
przy ulicy Krakow-Przedm., Nr 451(85), w domu Roeslera,
zostaje ciągle pomnażana najnowszymi dziełami zaraz po ich
wyjściu z druku.
Wyciąg nadeszłych nowych powieści do czytelnicy:
*Aeglio: Niccolo de Lapi. Collins: O zmroku. Dickens: Bez
wyjścia i Klub Pickwicka. Feuille: Hrabia de Camor. Ga-
boriau: Gdzie winowajca? Galen: Czarodziejka z Argentières.
Hillern: O własnej sile. Hugo: Han z Islandji. Jez: Opowia-
danie Stasia. Kraszewski: Dzieci wieku i Piękna Paai. Orzeszko:
Cnotliwi. Schwartz: Być albo nie być i Pieniądz i imię.
Smith: Opactwo Canow. Turgeniew: Ojcowie i dzieci i Dym.
Wilkońska: Za posagiem. Zacharyasiewicz: Dzieje ideału,
Miljon na poddaszu i Porwanie Sabina.*
Abonament przyjmuje się bez złożenia zastawu.
(1-3) -6869-

Nakładem Księgarni i Składu Papieru **L. Szyllera,**
Nowy-Swiat, Nr 23, wyszło z druku i jest do nabycia we
wszystkich księgarniach: 1) **Praktyczny Elementarz
języka niemieckiego z dodaniem 300 najuży-
wanszych słówek** z przepolowaniem, metodycznie uło-
żony przez L. S.; cena kop. 7 1/2; i 1) **Siatki** (południki i
równoleżniki) do **rysowania mapp** Europy, Azji, Afryki,
Ameryki północnej i południowej, Australji i Rosji, na do-
brym rysunkowym papierze; cena egzemplarza kop. 4.
(3-3) -6234 -

Księgarnia i Skład Nut muzycznych przy ulicy Krakowskie-
Przedmieście, Nr 411 (7), poszukuje:

1 egzemplarz Historji Konsulatu i Cesarstwa,
Thiersa. Tom 10-ty i 11-ty.
Mający powyższe dwa tomy do zbycia, raczą się zgłosić do
wymienionej księgarni. (1-1) -6922 -

Śpiewnik Kościelny
(Cantionale eclesiasticum)
obejmujący
Pieśni, Hymny, Antyfony, Nieszpory etc.
Z MELODJIAMI
ORAZ

**Objaśnienia dotyczące się Świąt i Obrzędów Kościoła
Rzymsko-Katolickiego**
ułożony podług muzyki kościelnej, choralnej i figuralnej
PRZEZ

Romualda Zientarskiego,
Cena rs. 2.
Nabyć można we wszystkich znaczniejszych księgarniach
miejscowych i na prowincji. Skład Główny w Księgarni **Ge-
bethnera i Wolffa.** (3-3) -5997 -

Gavotte Polka,
ułożona z ulubionej Melodji
Gawota Ludwika XIII-go,
przez **K. Syrewicza,** cena kop. 15.
Edycja ułatwiona (Edition Simplifiée)
Gawota Ludwika XIII-go,
ułożona przez tegoż, cena kop. 30.
Wyszły Nakładem **Juljana Müllera.** Ulica Senatorska,
wprost parafji S-go Antoniego i są do nabycia w Składach
Muzycznych w Warszawie i na prowincji. (1-3) -6883 -

Obwieszczenie.
Z powodu nieprzyjścia do skutku w dniu 13 (25) Maja r. b.
licytacji, podaje się do publicznej wiadomości, że z mocy wyro-
ku Sądu Gminnego Czyste, odbędzie się powtórnie dnia
5 (17) Sierpnia r. b., rano, o godzinie 11-ej, w Kancelarji
Gminy Czyste, publiczna licytacja na sprzedaż Kolonii we
wsi Wola pod Nrem 129 położonej, z gruntem około pół-
trzecia morgi, oraz domem drewnianym o dwóch stacjach
pod gontem i z stajenką, należąc do Jana Oleksińskiego.
Licytacja rozpocznie się od summy rs. 600. Przystępujący
do licytacji winien złożyć wadium rs. 100.
Warunki licytacyjne mogą być przejrane każdodziennie,
w Kancelarji Gminy Czyste, z wyjątkiem dni świątecznych
i galowych. **Kamiński.**
(3-3) -6261 -

Zarząd drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,
zawiadamia osoby interessowane, że przedmioty pozostawione przez passażerów na stacjach i w powozach
D. Ż. W. T. w kwartale 2gim r. b., odebrane być mogą
za udowodnieniem własności od Zawiadowcy starji
Praga.
Wykazy tych przedmiotów znajdują się do przejrzenia
u Zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i
Brześć.
Warszawa dnia 7go sierpnia 1871 r.
(2-3) -6835 -

Ogłoszenie.
Izba Skarbowa Warszawska
podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 31 Sierpnia
(12 Września) r. b., o godzinie 12-ej w południe, w Sali Po-
siedzeń Izby Skarbowej, odbędzie się głośna in plus licytacja,
na sprzedaż:
1) Domu po Misjonarzach Warszawskich, w mieście War-
szawie przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 1326 położonego,
od summy rs. 43,107, i
2) Placu po-Misjonarskiego w mieście Warszawie, na ro-
gu ulic: Nowogrodzkiej i Nowej położonego, od summy rs.
1589 kop. 6.

Przystępujący do licytacji obowiązani złożyć na stół licy-
tacyjny tytułem wadium: na Dom rs. 4311, a na Plac rs. 160,
w gotowiznie albo papierach publicznych, licząc takowe po
cenie na kaucję przyjmowanej.

Konkurenci nie życzący osobście stawać do licytacji gło-
snej, mogą przysłać do Izby Skarbowej, w terminie licytacyj-
nym, do rozpoczęcia licytacji, zapieczętowane deklaracje, na-
pisane podług formy wskazanej w par. 1909 tomu X-go czę-
ści I-ej Zbioru Praw, (wydanie 1857 r.), z dołączeniem na
wadium oznaczonej summy, albo kwitu na wniesienie takowej
do Kasy Skarbowej.

O innych warunkach dowiedzieć się można w Wydziale
Dóbr Izby Skarbowej, codziennie w godzinach służbowych.
(1-3) -6954 -

Obwieszczenie.
Zarząd Księstwa Łowickiego

podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 12 (24) Sierpnia
r. b., o godzinie 12-ej w południe, w Kancelarji Intendenta
Pałacu Skierniewickiego w Skierniewicach, odbywać się bę-
dzie głośna in plus licytacja, na sprzedaż do rozbiórki ma-
szynierji fontannowej przy tawernie parku pałacowym egzy-
stującej.

Przystępujący do licytacji obowiązany będzie złożyć wa-
dium gotowizną w kwocie rs. 100, i w razie utrzymania się
przy kupnie, dokompletować takowe bezzwłocznie do wyso-
kości postąpnego przez się szacunku.

Warunki licytacyjne przejrane być mogą każdodziennie,
wyjąwszy dni świątecznych, w Kancelarji Intendenta pałacu
Skierniewickiego.

W Łyszkowicach, dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1871 roku.
Pomocnik Zarządzającego Księstwem.
Radca Kollegialny, **Stefanowicz.**
Sekretarz, **Dzierżanowski.**
(1-1) -6955 -

Ogłoszenie.

W Komitecie Warszawskiego Aleksandryjskiego Szpitala
Wojskowego, we Czwartek 5 (17) Sierpnia r. b., o godzinie
12-ej z południa, odbędzie się jedna stanowcza licytacja, na
zbudowanie dla tegoż szpitala sprzętów drewnianych.

Do licytacji dopuszczają się będą tylko osoby, mające pra-
wo zawierać ze skarbem umowy, na zasadzie 627-650 art.
IV części, I Księgi Zbioru Ustaw Wojennych.

Zyczący uczestniczyć w licytacji, obowiązani są przed jej
rozpoczęciem, złożyć przy prośbie na papierze stemplowym
20 kop. wartości, dowody swojej profesji i wadium w ilości
26 rubli.

Warunki można oglądać codziennie w Komitecie Szpi-
talowym. (1-1) -6950 -

W dniu 2 (14) Sierpnia 1871 roku, o godzinie
10-ej rano, sprzedana zostanie **Nieruchomość**
Nr 65 lit. C, w Pradze przy ulicy róg Petersburg-
skiej i Strzeleckiej położona, oprócz rozmaitych
zabudowań, łokci kwadratowych 3744 gruntu za-
wierająca. Wadium rs. 1000. Licytacja zacznie się od summy
rs. 5053 kop. 57, jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wy-
krytego.

W dniu 4 (16) Sierpnia 1871 roku, o godzinie 10-ej rano,
sprzedana zostanie **Nieruchomość** Nr 63, w Pradze przy
ulicy Strzeleckiej i Kościelnej położona. Wadium rs. 500.
Licytacja zacznie się od summy rs. 1365 kop. 71 1/2, jako 2/3
części taksy.

W dniu 3 (15) Września 1871 roku, o godzinie 10-ej rano,
sprzedana zostanie **Nieruchomość** Nr 2742a, w Warszawie
przy ulicy Wiślanej położona. Wadium rs. 1200. Licytacja
zacznie się od summy rs. 3283 kop. 18 1/2, jako szacunku zni-
żonego.

Sprzedaż odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie
pod Nrem 549, przy ulicy Długiej. Warunki przejrzyć można
w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I-go; i u podpisa-
nego obrońcy przy Rządzącej Senacie, w Warszawie pod
Nrem 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego.
(1-2) -6945 - **Teodor Łacki.**

18,000-42,000.
Są 2 Summy hipoteczne, pierwsze Numera
po Towarzystwie na Dobrach Ziemiach rsr. 18,000
i gotówki rs. 3,000, dla nabycia Domu niewielkiego
w Warszawie chociażby i z niewielkim długiem, w dobrym pun-
kie. - Są 2 Summy także na pierwsze Nra hipoteki
rs. 42,000 do zamiany na Dom w Warszawie, lub na **Do-
bra** w bliskości Warszawy, nie wyżej jak 600 dies. (włók 40),
zagospodarowane. Kto z JJWW. PP. będzie miał taki interes
raczy miejską Poczta mnie zawiadomić i wyraźnie objaśnić
o stanie i dochodzie, lub przestrzenni, szczegółowo pod, adresem
S. Krohnholz dla W., ulica S-to-Jerska Nr 1768 (no-
wy 10), -pośredników wyłącza się. (1-2) -6895 -

NADWORNÝ KALIGRAF
HENRYK BLOCK.
Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że na żądania moich licznych uczni, pobyt w War-
szawie przedłużam do końca tego miesiąca, a zatem ci wszyscy, którzyby chcieli sobie charakter w 6-ciu lekcjach
poprawić, nieodwołalnie przyjmowani będą do dnia 20-go tego miesiąca. Powtarzam zarazem, że każdemu kogoby
to interesować mogło, wolno jest odwiedzić mnie w mieszkaniu w godzinach udzielania lekcji, to jest: rano między 10
a 12, lub między 2 a 7 po południu, aby się naocześnie przekonać o zadowoleniu i postępach moich bardzo licz-
nych uczni.
Cena poprawienia pisma w jednym z języków europejskich, od każdego rs. 12. W razie gdyby kto potrze-
bował dla dokończenia swej nauki więcej niż sześciu lekcji, może takowe za tą samą opłatą pobierać.
Osoby interessowane zechcą się zgłaszać do tego terminu do Hotelu Saskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmie-
ście pod Nr 11.
Nadworny Kaligraf i Członek Honorowy Towarzystwa Sztuk Pięknych w Londynie
(1-3) -6946 -
HENRYK BLOCK.

Kapitały **40,000** i **30,000 rs.**, zaraz
są do wypożyczenia, lecz tylko częściowo, choć-
by nawet w kwotach od 2000 rs. na procent u-
miarkowany, z których pierwszy kapitał na do-
my, a drugi na Dobra, hypoteki w Warszawie
mające. Wiadomość pod Nr 725, przy ulicy Le-
szno na 2-giem piętrze od frontu, Nr lokalu 14, rano do go-
dziny 9, w południe od 1 do 4-ej. (3-3) -6622 -

Szanowni Rodzice chcący pozostawić na **Stancji
Uczniów** od wakacji, mogą znaleźć Osobę, która wy-
chowała własne dzieci przykładnie, zapewnia więc opiekę
macierzyńską, przyzwoity stół, mieszkanie oddzielne i koni
wersację francuzką, za umiarkowaną cenę, a to w bliskość
dwóch Gimnazjów. Wiadomość przy ulicy Wspolnej, dom
Gutowskiego Nr 20 nowy, w prawej oficynie na 1-szem pię-
trze. Stróż wskaże. (2-3) -6856 -

Szukające miejsca
Guwernantki i Guwernerzy,
Osoby do towarzystwa, Nauczycielki i Korrepetytorki, Bony,
jak Francuzki tak i Niemki mogą znaleźć pomieszczenie.
Blizsza wiadomość w rekomendacji Nauczycielek **A. Wit-
kowskiej.** Ulica Senatorska, Nr 6 nowy, mieszkania Nr 21.
(2-3) -6854 -

Do lekcji **kroju, szycia sukien,** oraz na **maszynie**
przyjmują się
Panienki starannie wychowane,
przy ulicy Chmielnej, Nr 3 nowy, mieszkania 25. Tamże
potrzebna jest **Panna do Sukien i Strojów.**
(2-3) -6783 -

Zuzanna Wiśniewska, upoważniona przez
Władzę Edukacyjną, przyjmując Uczniów Gimnazjum na stół i stancję, za nader u-
miarkowane wynagrodzenie, zapewniając im nadzor, opiekę
macierzyńską, pomoc w naukach i wszelkie wygody. Wiado-
mość powziąć można każdodziennie przy ulicy Hożej, Nr 7
nowy, mieszkania 10. (2-3) -6836 -

PANNY,
zupełnie uzdolnione do wyrobu kwiatów, **Panna do zwi-
jania** takowych i **Uczennice,** potrzebne są do Fabryki
Kwiatów **A. Szymkiewicz i Spółka,** przy ulicy Nieca-
łej, domu Nr 12, mieszkania Nr 17.
(2-6) -6812 -

Potrzebna jest
Bona Szwajcarka,
wyznania ewangelickiego, mówiąca tylko po francuzku. Wia-
domość w księgarni **E. Wendego i Spółki.**
(2-3) -6796 -

Wiadomość dla Młynarzy!
GAZA JEDWABNA
FRANCUZKA,
na pytle do młynów, sprzedaje się po cenach bardzo przy-
stępnych u **A. Czamańskiego,** przy ulicy Dzikiej, Nr 1 nowy.
(4-4) -6630 -

Pedagog, ewangelik z Niemiec, czynny w zawodzie
nauczycielskim od lat ośmiu, posiadający
odpowiednią kwalifikację, poszukuje miejsca jako guwerner.
Adres wskaże Księgarnia **E. Wende i Spółki** w Warszawie.
(2-3) -6795 -

WIADOMOŚĆ
dla Panów: Patronów, Rejentów, Opiekunów i
Kapitałistów. Poszukiwana jest pożyczka od 12 do 18
tysięcy rsr., na Dobra Ziemiskie, pod korzystnymi i dogodnie-
mi warunkami i widokami. Wiadomość w Kantorze **B.**
Korpaczewskiego, Krak.-Przedm. Nr 71. (2-2) -6837 -

Zakład na sprzedaż Piwa Bawarskiego,
urządzony w piwnicach, z zaprowadzonym gazem, przy ulicy
Sto-Jarskiej, pod Nr 8, od dawnych lat egzystujący, jest do
napięcia od 1-go Października r. b., nawet może być z wolnej
ręki odstąpionym w każdym czasie, z przyczyny śmierci loka-
tora. Wiadomość u Właściciela domu na 2-m piętrze, lub
na miejscu u lokatorki. (3-3) -6758 -



EKSTRAKT MIĘSNY

LIEBIGA Z FRAY BENTOS

(Południowej Ameryki).

Kompanji ekstraktu mięsnego LIEBIGA w Londynie

Wielka oszczędność w gospodarstwie!!!

Natychmiastowe przyrządzenie posilnego rosolu za pół ceny jak ze świeżego mięsa. Zaprawianie i wzmacnianie zup, sosów, jarzyn i t. p.

Srodek wzmacniający dla słabych i chorych!

Dwa złote medale w Paryżu 1867 r. Złoty medal w Hawrze 1868 r. Wielki honorowy dyplom za najwyższe odznaczenie w Amsterdamie 1869 roku.

Ceny detaliczne dla Królestwa Polskiego:

1 funt ang. w słoiku Rs. 4 kop. 10.	1/2 funt. ang. w słoiku Rs. 2 kop. 10.	1/4 funt. ang. w słoiku Rs. 1 kop. 15.	1/8 funt. ang. w słoiku Kop. 60.
--	---	---	-------------------------------------

*W prawdziwy wtedy tylko, jeżeli kaźden słoik o-
patrzony jest podpisem samego wynalazcy Lie-
biga i delegowanego D-ra M. von Pettenkofer.*

M. von Pettenkofer

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach.

Składy główne w Warszawie u PP. Ferd. Galle; L. Gradomskiego; Leona Krupeckiego; J. Mrozowskiego; St. Rozmanitha, L. Spiessa, Simon i Stecki; Teodora Stanisławskiego; A. Stepkowskiego; Sowińskiego; Szulca F. Spryngiera i J. Riedela.—Skład główny we Włocławsku u S. J. Mazura.

Sprzedaz hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i S-ka**, w Warszawie, ulica Przechodnia, Nr 3 (951/2).

ERNEST GAY,
Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

(1-8) —6865—

ESSENCJA

z Salsaparyli Colbert.

Jeden z najdawniejszych i najskuteczniejszych środków roślinnych, krew czyszczących, w chorobach złego przyniotu (syfilitycznych), zanieczyszczeniu krwi i wyrzutach na ciele. Metoda użycia w polskim języku.

Dostać można w Paryżu w Aptecce P. Colbert, w passażu Colbert, Nr 7 et 8. Składy Główne dla Królestwa Polskiego w Warszawie u PP. Gallego, L. Spiessa i Mrozowskiego; w Wilnie u P. Chrościckiego; we Lwowie i Krakowie w aptekach PP. Mikolascha i Trauczyńskiego.

(6-8) —5683—

Pracownia Krojów i Szycia Sukien

Damskich A. Galeckiej, przeniesioną została. Ulica Długa, wprost bramy Hotelu Polskiego, Nr 557 w bramie po lewej stronie. **Znaczek wskaże.**

A. Galecka.

(3-6) —6303—

25 par Gołębi Wiedeńskich,

w KRAKOWIE,

w najpiękniejszym gatunku, są do sprzedania.

Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 52 nowym, na 1-szem piętrze, Nr 8 drzwi.

(2-3) —6715—

HOTEL ANGIELSKI

1-sze piętro, Nr 12.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że przybyłem z Wiednia do Warszawy z wielką wystawą sprzedaży **OLEJNYCH ORYGINALNYCH OBRAZÓW**, wypracowanych przez pierwszych artystów Wiedeńskich, Monachjum i Düsseldorfu.—Obrazy te przedstawiają najładniejsze widoki w Szwecji, Tyrolu, Salzburgu i Austrii, później Genre, sławnych poetów i artystów, także okolice Renu i Dunaju, i są już wszystkie w złotych ramach poprawiane.—Ponieważ pobyt mój w przejeździe do St. Petersburga, bardzo krótko trwać będzie, upraszam o łaskawe obejrzenie takowych, a staraniem mojem zostanie, po cenach jak najniższych sprzedawać.

(1-6) **Walenty Czaślowski**, Kupiec z Wiednia. —6902—

Ważna wiadomość.

Kilka **LUSTER** nowszego fasonu, mało używanych, w ramach złożonych i mahoniowych, oraz **KONSOLE** złożone pod lustra z marmurami, są do sprzedania za pomierną cenę, w Dystrybucji Cygar, przy ulicy Elektoralnej, wprost Zimnej, Nr 8-my.

(2-3) —6879—

Dom Spedycyjno-Komissowy.

Jan Hr. Ledóchowski,

ulica Długa, Nr 30 nowy,

otrzyma w dniu 1-szym Września r. b. transport wyborowej

SANDOMIERSKIEJ PSZENICY

do siewu, i uprasza, pragnących ze sposobności nabycia korzystać, o wczesne nadsyłanie zamówień.

(2-9) —6859—

Suknie, Okrycia i Bielizna,

przyjmują się do szycia za ceny jak najzysowniejsze, w Magazynie przy ulicy Sto-Krzyżkiej, pierwszym od Placu Dzieciątka Jezus, Nr 19.—Także wykładają się **Lekcje Kroju**, oraz potrzebna jest **Panna** kompletnie uzdatniona do strojów.

(2-3) —6855—



OBRAZY OLEJNE.

Jeszcze około 300 sztuk wyprzedają się po cenach znacznie niżej kosztu, codziennie od godziny 10-jej z rana do wieczora, w Sklepie przy ulicy Miodowej, Nr 3 nowy, w pałacu WW. Grabowskich; wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne.

(2-6)

—6858—



Ważna wiadomość.

Jest do sprzedania z wolnej ręki **DOMEK** murowany, przy rogu ulicy Długiej i Freta pod Nrem 592B, w którym się mieści Dystrybucja od lat 40-stu egzystująca, ze wszelkimi Rekwizytami, w każdym czasie.

(1-1)

—6919—

SKŁAD

LUBECKIEGO,

Alca Jerozolimska Nr 19, pomiędzy Marszałkowską a Nowym-Swiatem

posiada:

Cement angielski Portland, waga beczki funtów 470 rs. 7.

Wapno przyjmujące najwięcej piasku i z Sulejowa najbielsze.

Wapna lasowanego zapas znaczny.

Węgle kamienne tylko w najlepszym gatunku ze Ślązka.

Drzewo w szczapach i rabane.

Zamówienia bezzwłocznie załatwia, również i ekspedycji na drogach żelaznych powyższych materiałów podejmuje się. Kwity wydaje drukowane, obecnie opatrzone pieczęcią składu, z powodu nadużyć kwitowań na adresach.

(6-6)

—5424—

Świeże Owoce



nadchodzą codziennie do Owocarni w Ogrodzie Saskim w altanie, zagraniczne i krajowe, to jest:

Winogrona węgierskie kuracyjne, Brzoskwinie, Morele, Rengłody, Śliwki w różnych gatunkach,

Gruszki, Jabłka, Melony, Arbuzy, Ananasy, które te Owoce

sprzedaje się po cenach najumiarkowańszych; od dnia dzisiejszego Winogrona węgierskie kuracyjne sprzedaje się funt po kop. 30.—**M. Rotheim.**

(2-3) —6894—

Winogrona Badańskie słodkie,



Arbuzy, Melony, Ananasy, Brzoskwinie, Morele, Śliwki rengłody miękkie na konserwy, oraz **Orzechy** w łupinkach i inne

Owoce świeże, każdodziennie otrzymuje Skład

Win, Towarów Kolonialnych, Owoców i Delikat-sów. Biorącym w większych partjach odstępuje się rabat.

Z czem poleca się

W. Chociszewski.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a.

(2-6) —6845—

Pastyłki ułatwiające trawie-

nie (Digestive dinner tablets) z Ra-

barbarum, dwu-węglanu sody, imbie-ru, kardamonu i innych ingrediencji.

w trudnym trawieniu, w kurczach, bólach żołądka i cholery używane.

Cena pudełka kop. 37 i pół.

Bawełna od bólu zębów, (Zahnwolle).

Pastyłki od kaszla, Koatinga.

W Aptecce F. Fijałkowskiego,

w Warszawie Nr 477.

(6-10) —6149—

WIADOMOŚĆ DLA RODZICÓW.

Antoni Koszko, były Inspektor Szkół Rządowych w Cesarstwie, przyjmuje **Uczniów** na stancje, udziela repetycji szkolnych przedmiotów, tak mieszkającym u niego, jak i przychodzącym; praktyka języka ruskiego i lekcje języka ruskiego Mieszka przy ulicy Rymarskiej, dom St. Lessera, Nr 12 (nowy).

(1-4) —6941—

Potrzebny jest Piwowar

z Kaucją Rs. 300.

Wiadomość w Łowiczu w Browarze G. Rejnika.

(1-3) —6936—

Potrzebny jest Uczeń

w wieku od lat 14-stu,

do Zakładu Ram Złożonych J. Druchlińskiego, róg ulicy Nowy-Swiat i Sto-Krzyżkiej, Nr 1247.

(1-1) 6924—



Do sprzedania za bardzo niską cenę

Fortepjan Mahoniowy

o 7-min oktawach, w bardzo dobrym stanie, z mocnym i miłym tonem. Wiadomość na Starem-Mieście, Nr 19 nowy, mieszkarnia Nr 5, drugie piętro.

(1-1) —6920—



w trudnym trawieniu, w kurczach, bólach żołądka i cholery używane.

Cena pudełka kop. 37 i pół.

Bawełna od bólu zębów, (Zahnwolle).

Pastyłki od kaszla, Koatinga.

W Aptecce F. Fijałkowskiego,

w Warszawie Nr 477.

(6-10) —6149—

Emeryt mieszkający w pobliżu trzech Gimnazjów i Uniwersytetu, życzy sobie przyjąć

UCZNIÓW

Szkół Gimnazjalnych, na **Stół i Stancje**, za umiarkowanym wynagrodzeniem.—Może być **konwersacja** w języku francuzkim, niemieckim i pomoc w naukach. Jest także w domu Fortepian; zapewnia się Ojcowską opiekę. Wiadomość u Rządcy pałacu, Nr 28/393 lit. B, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.

(6-10) —6169—

F I L T R Y

do oczyszczania wody, od Kop. 50, sprzedaje Zakład Optyczno-Mechaniczny **J. P i k**, ulica Miodowa Nr 497a.

(1-3) —6944—

Z przyczyny wyjazdu oł S-go Michała są do zbycia

Dwa Magle Wiedeńskie,

pod Nrem 2846B(30) przy ul. Tamka. Wiadomość na miejscu.

(1-3) —6931—



(2-6)

—6834—

FORTEPIAN

w dobrym stanie, ze 7-min oktawami, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość codziennie, przy rogu ulicy Jerozolimskiej i Nowego-Swiatu, w domu Zarządu Komunikacji.

(2-3) —6882—



Są różne Meble palisandrowe

do sprzedania przy ulicy Śliskiej pod Nr 473/4 w browarze.

(3-3) —6680—

NOWO OTWORZONA

FABRYKA WYROBÓW TABACZNYCH,

POD FIRMA:

IMPERIAL

Ma honor zawiadomić WW. Panów Dystrybutorów i Konsumentów dobrych Cygar, że dotychczas produkowane Cygara, jako to:

LA NEGRO
LA KLADERADACZ { po kop. 5 za sztukę

LA INCOGNITA
PHOENIX
DONNA CLARA { po kop. 4 za sztukę.

LA VICTORIA
LA ROSITA
DIOGENES
AMBARAS { po kop. 3 za sztukę.

EL GLOBO
COURANT
BANCO { po kop. 2 za sztukę.
po kop. 1 1/2 za sztukę.
po kop. 1 za sztukę.

Pakowane po 10, 25 i 100, z wyjątkiem ostatnich dwóch gatunków, są już do nabycia w składach i dystrybucjach, głównie zaś: u PP. **H. Glücksohn i S-ka**, Krak.-Przedm., Nr 415, na wyłączną sprzedaż: za **Kladeradacz** po kop. 5; za **Incognito** po kop. 4; za **Rosita** po kop. 3.

" **Świętuchowskiej**, na wprost króla Zygmunta, na wyłączną sprzedaż: **Donna Clara** po kop. 4; **Ambaras**, po kop. 3.

" **Zygmunta Fruchtmann**, w Hotelu Polskim, i

" **Pauliny Kornfeld**, naprzeciw Banku.

wyższe zaś gatunki przygotowują się, i skoro te na użytek publiczny wydane zostaną, nieomieszkać Szanownej Publiczności donieść.

Poświęcając się wyłącznie tylko **Fabrykacji Cygar**, i używając do tego, obok własnej znajomości rzeczy za granicą nabytej, ludzi prawdziwie fachowych, całe życie temu zawodowi oddanych, samo to jest już rękojmią trafnego doboru liścia i dobrego wyrobu, na co całą moją zwracam uwagę — i dla tego tuszę sobie, że Szanowna Publiczność znajdzie wyroby moje w cenie gatunku odpowiedniejszej, od takichże gatunków drogą legalną z zagranicy sprowadzanych.

Przytem nadmieniam, że fabryka moja, będąc zaopatrzoną we wszelkie gatunki doborowych liści zagranicznych, przyjmować będzie zamówienia PP. Handlujących, i zapewniam, że podane nazwy Cygar przez jednych, innym wydawane nie będą.

Fabryka powyższa mieści się w domu W-go Wojdy na placu Muranowskim pod Nr 2191a, nowy 6.

(1-2) — 6937 —

LEOPOLDA FRUCHTMAN.

ZARZĄD

MAGAZYN DRZEWA

ZJEDNOCZONYCH RĘKODZIELNIKÓW WARSZAWSKICH.

W d. 1 Czerwca r. b. zawiązana została z odpowiednim kapitałem Spółka przez Rękodzielników Warszawskich, do założenia własnego Magazynu drzewa. Do Magazynu tego potrzebne są przedewszystkiem materiały drzewne tarte, jako to: **ba- le**, oraz **tarcice dębowe, sosnowe, jesionowe, brzożowe, olszowe, lipowe, topolowe**, rozmaitych wymia- rów, niemniej **drugi brzożowe** na dyszle, **sprychy dębowe, dzwona jesionowe, bukowe** lub **brzustowe, kłoc brzustowe** na piasty, tudzież **kłoc jesionowe** na krzesła: — Ktoby więc z JJWW. i WW. Właściciele mająt- ków z lasami lub tartaków, posiadał materiały powyżej wyszczególnione, mi-anowicie też suche, raczy zgłosić się do Starsze- go Zarządu Spółki p. **Karola Simmler'a**, przy ulicy Smolnej Nr 2982, bez żadnego pośrednictwa, które się absolutnie od tego interesu wyłącza. (1-3) — 6951 —

DO SPRZEDANIA

Maszyny i Przyrządy do fabrykacji Wina Szampańskiego.

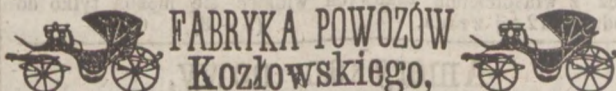
Ponieważ terażniejsi właściciele *Grochowa* znajdującą się tam *Fabrykę Wina Szampańskiego* zupełnie ze wszystkim znoszą, przeto wszelkie maszyny i przyrządy do fabrykacji tego wina potrzebne, są do sprzedania, i takowe nabyć można za przystępną cenę, z tem zastrzeżeniem że rzeczony maszyny i przyrządy mogą być do- piero odebrane z dniem 1 Października r. b. gdyż firma C. A. Schacht et Comp. ma jeszcze kontrakt do powyższej daty.

Wiadomość w Składzie Win Simona i Steckiego, dawniej J. L. Flatau, przy u- licy Granicznej, Nr 14 nowy. (3-3) — 6784 —

Posredniczy
w umieszczaniu:

**Guwernantek, Guwernerów, Bon
i osób do towarzystwa**
Kamilla Mierkowska.

Ulica S-to-Jerska, Nr 22 nowy. (4-12) — 5889 —



FABRYKA POWOZÓW Kozłowskiego,

ulica Mazowiecka, Nr 1350. Posiada znaczny wybór **Karet i Powozów** gotowych, także i używa- ne; przyjmuje wszelkie **Obstalunki i Repa- racje**. Tamże potrzeba dwóch **Uczni** od lat 15, dobrej konduity. (3-3) — 6255 —

Kaligraficznie i Ortograficznie

w językach:

niemieckim, ruskim i polskim, Człowiek młody, piszący, obe- znany z matematyką wyższą i niższą, pragnie znaleźć w tym rodzaju zajęcie. Wiadomość: Ulica Podwał, Numer domu 19, mieszkania Nr 20. (1-1) — 6947 —

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

do Apteki na prowincji. Wiadomość u Przeddzieckiego, Obrońcy, Nr 20, S-to-Jerska. (1-1) — 6934 —

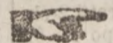
Woźny emeryt lub Żołnierz

dymisjonowany, potrzebny jest do posługi w Kantorze Prośb pod Nr 533, wprost Zygmunta. (1-1) — 6928 —



Dom z Ogirodem

jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Wiadomość u Właścicielki przy ulicy Wiejskiej pod Nrem 6. (1-1) — 6939 —



Oparkaniony Magazyn

DRZEWA OPALOWEGO

MIKOŁAJA ADELSZTEJN

i
ABRAMA FUNT,

na stacji kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej
PRAGA,

tak jak w poprzednich latach tak i w bieżącym roku zaopa- trzonym jest w **Drzewo opalowe sążniowe**, suche i dobrego wykładu, które po cenach przystępnych en gros i en detail sprzedawane będzie. **Abram Funt.** (1-1) — 6940 —

Fabryka Tabaczna K. TEOFILIDY,

ma zaszczyt zawiadomić Panów Dystrybutorów tak w War- szawie jakoteż i na prowincji, iż od dnia 2 (14) Sierpnia zacznie wyprzedawać **Cygara 3-rub'owe z nadzwyczaj- nym rabatem**, a to z powodu, iż Fabryka przestaje wyra- biać Cygara i Tabaki; na przyszłość zaś tylko Papierosy i droższe gatunki Tytoniów wyrabiać i wydawać będzie. (1-3) — 6885 —

NOWA WIADOMOŚĆ!

Z dniem 1-szym Sierpnia r. b., otworzyłem nowy Zakład Handlowy przy ulicy Nowy-Swiat, w tem miejscu gdzie się mieściła Apteka W-go Koopego. Zakład niniejszy zaopatrzony jest w rozmaite towary, jako to: Wina zagraniczne, Trunki krajowe, Piwo Bawarskie, Drezdeńskie, a także Miód w butelkach, oraz Herbatę, Cukier i Kawę; przytem towary kolonialne, wyroby metalowe, Galanterijne, Porcelanowe, Fajansowe, Szklane; Materiały Piśmienne i Malarskie; Wyroby kosmetyczne, jako to: Mydła, Pomady, Fiksatory, Perfumy w różnych gatunkach, Świece woskowe i stearynowe, Łojowe i Nafte; oraz różne przedmioty oficerskie, niektóre instrumenta muzyczne, Struny włoskie, Wyroby Tabaczone z różnych fabryk Cesarstwa i Królestwa, różne Marynaty, Szynki, Kielbasy, Ryby, Śledzie &c. &c., czyli w ogólności to, co w domowym gospodarstwie jest najpotrzebniejszym. Przy Handlu tym są różne zakąski, oraz Obiady od 25 kop.

Jako początek otwarcia mego Handlu w Warszawie, bardzo wiele osób było łaskawych uszczęśliwić mój Handel swoimi wiedzieniami i przyrzeczeniami w przyszłości.—Taka więc okoliczność daje mi prawo być pewnym, że inne osoby które dotychczas mogą jeszcze nie wiedzieć o moim Handlu, będą łaskawe mieć go na względzie; ja zaś ze swej strony zapewniam Szanowną Publiczność, że obowiązki przyjęte przezemnie, będę wykonywać gorliwie, według poszanowania prawa sumiennosci.

(2-3) — 6847 —

Przez Francuza utrzymywana nowo założona **Rekomendacja dla Nauczycieli**, ma do umieszczenia zaraz Guwernerów i Guwernantki, Francuzki, Polki z wyższym wykształceniem i z muzyką oraz Niemki posiadające w najwyższym stopniu śpiew i muzykę. Tamże potrzebne są zaraz dwie Guwernantki Niemki. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 21 nowy, wprost Skweru. — **F. Lanther et Comp.** (1-3) — 6926 —

Do Fabryki Instrumentów muzycznych, oraz Harmonijk ręcznych, poszukiwani są

UCZNIOWIE,

mogący w każdym czasie znaleźć miejsce. Mogą być i pochodzenia niemieckiego. Bliższa wiadomość u P. Wolfa Feigenbauma, w Składzie Galanterji, przy ulicy Franciszkańskiej, Nr 1819. (1-6) — 6952 —

Przy ulicy Złotej pod Nr 12 od S-go Michała do wynajęcia **Warsztat Stolarski**,

bardzo obszerny, przydatny na każdy inny, lub na składy. Stajnia i Wozownia za rs. 80 i różne Lokale. (2-3) — 6809 —

Potrzebna

TUMAKI albo ELKI

za cenę niską choćby takowe były w zastawie. Wiadomość pod Nr 533, w lokalu Nr 2, na rogu Podwala i Placu Zamkowego. (2-3) — 6799 —

Wyprzedaż Kwiatów!

Z powodu szczupłości lokalu, są do zbycia piękne krzewy, mianowicie: Oleandry, Fikusy, Kaktusy i inne, przy ulicy Nowo-Karmelickiej, Nr 2423, nowy 7, mieszkania 12. Stróż wskaże. Mający chęć nabycia, zgłosić się zechce po południu od godziny 3 do 4 codziennie. (2-3) — 6805 —

Przyjmują się do roboty Suknie Damskie,

oraz wszelkie przybory do toalety damskiej potrzebne, Nr 13 przy ulicy Wielkiej (róg Siennej), dom Rychłowskiego, na 2-giem piętrze w oficynie, mieszkania Nr 41. Tamże potrzebne są **Panny** do roboty. (1-3) — 6953 —

Dzienniki Szkolne

w języku Polskim i Ruskim

na nadchodzący zapis, przygotował Skład Materiałów Piśmiennych i Rysunkowych **W. Mestenhauera**, dawniej K. Woyczyńskiego, ulica Wierzbowa, Nr 614B, wprost filarów teatralnych. (2-3) — 6839 —

Są do sprzedania w każdym czasie i zabrania Owiec sztuk 300,

a mianowicie: **Baranów** pół-krwi negretti 2-ch po rsr. 30 sztuka, **maciora** z jagniakami, para po rs. 5, **maciora** jałowa rsr. 3, razem jak wyżej z jagniakami sztuk trzysta. Wiadomość powyższą można w Hotelu Giersza na Podwale, Nr 23 mieszkania. Cena podana nie jest stanowczą, może być zależną od umowy. (1-3) — 6938 —

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.”

z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen”

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwie Angielskie i w najlepszym gatunku. (74-0) — 180 —

Są do sprzedania

Dwa FORTEPIANY,

jeden mahoniowy, Fabryki Bucholtza, na 6 1/2 oktaw z karnesem i 3-ma szprejami i 1/2 blatem metalowym — a drugi palisandrowy, fabryki Hoffera o 7-miu oktawach, z 4-ma szprejami i całym metalowym blatem, oba w jak najlepszym stanie, w restauracji przy ulicy Browarnej, pod Nr 9 nowym. (2-3) — 6819 —

Aleksander Sielin.



Pod Nrem domu i mieszkania 11, przy ulicy Ś-to-Jerskiej (stary teatr), są do sprzedania następujące przedmioty:

Fortepian,

z fabryki Bucholtza o 7-miu oktawach, Lústro, Szafa i Stół kuchenny. (2-3) — 6800 —



MAGAZYN MEBLI będący dawniej w pałacu Krasieńskich, a teraz istniejący przy ulicy Żorawiej, piąty dom od placu S-go Aleksandra, Nr 1613 (nowy 10), sprzedaje różne Meble własnego wyrobu, Garnitury mahoniowe, orzechowe i palisandrowe nowego fasonu, po cenie kosztu. Są także Toalety, Biurka, Komody, Szafy, Kredensy, Stoły obiadowe i inne Meble. Tamże jest Garnitur używany i antyk Kantorek ozdobny; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki. (1-6) — 6918 — **Adam Lewanowicz.**



Do sprzedania **Garnitur Mebli Mahoniowych**, składający się: z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzesel rypsem krytych, Stołu przed kanapą, Stolika do kart, Biurka, Szafy rozkładanej, 2-ch Łózek i Lustra, przy ulicy Mokotowskiej, Nr 12 nowy, w bramie, drzwi na prawo. (2-3) — 6881 —

Magazyn Mebli

R. PERL.

egzystujący od lat wielu przy rogu Marszałkowskiej i Ś-to-Krzyżkiej, został przeniesiony do domu własnego na tejże ulicy pod Nr 1395, nowy 36, niedochodząc ulicy Złotej. (3-3) — 6621 —



Są do sprzedania **Meble Mahoniowe** wyszczeblane, t. j. Kanapa, 6 Krzesel, Fotel i Stół, za Rs. 60. Widzieć je można pod Nr 19 nowym przy ulicy Sto-Krzyżkiej, od godziny 5-ej do 6-ej z południa. (2-3) — 6866 —

Jest do sprzedania:

Birko jesionowe, oraz Szafa

massiw orzechowa, duża, do sukien, pod Nrem 1, przy ulicy Nowomiejskiej, u Właściciela domu. — **Fortepian** o pół siódmej oktawy, i **Meble mahoniowe**, na Pradze, wprost Cyrkułu Nr 150b, gdzie Poczta. (2-3) — 6846 —



Garnitur Mebli mahoniowych, składający się: z Kozety, Stołu i 6-ciu Krzesel, zielonym wełnianym adamaszkiem kryty, w dobrym stanie, oraz inne sprzęty gospodarskie, z powodu wyjazdu są za pomniejszoną cenę do sprzedania, przy ulicy Ogrodowej Nr 23 nowy. Stróż miejscowy wskaże. (1-1) — 6925 —



Jest do sprzedania z powodu wyjazdu **Garnitur Mebli**, dobrze zachowany, oraz **Szafa**; ulica Marszałkowska, Nr 1599E, nowy 18. Wiadomość u stróża. (2-2) — 6907 —



Jest do sprzedania **Garnitur Mebli mahoniowych**, zupełnie nowy, składający się: z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzesel rypsem krytych, Konsoli i Lustra, za cenę rsr. 100.— Wiadomość przy ulicy Wiejskiej, Nr 12 nowy, mieszkania Nr 9. (2-3) — 6810 —



Gdyby kto życzył kupić za przystępną cenę garnitur **Mebli** orzechowych, modną materją kryty; trumo (lústro) przysienne i bufet, (Kredens), Zegar, obejrzyć może takowe przy ulicy Żorawiej Nr domu 5, mieszkania 2, w każdym czasie, lecz z właścicielem takowych widzieć się można tylko do godziny 12-tej z rana. (2-3) — 6797 —

Amerykan nowy,

zrobiony na obstalunek, największego fasonu, aksamitem amantowym kryty, jest do sprzedania za cenę kosztu. — 1,000 centnarów **Siana** również do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Litewskim, w Kantorze **KARET** i **POWOZÓW** do wynajęcia. (2-3) — 6787 —



Z powodu wyjazdu są do sprzedania **MEBLE**, a mianowicie: 2 Szafy, do sukien, Szafka do bielizny, Stół okrągły, 6 Krzesel, Lústro duże w ramach mahoniowych ze stolikiem toaletowym, jako też, różne Meble jesionowe, rozmaite sprzęty domowe. Wiadomość w fabryce Gazowej przy ulicy Książęcej u Szwajcara. (2-3) — 6853 —

Magle Angielskie

w korzystnym miejscu, są do zbycia za pomniejszoną cenę. Wiadomość przy ulicy róg Chmielnej i Zielnej, Nr 1494 (2).



Kareta dwu-osobowa,

na parę i jednego konia, mało używana. Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nr 25 nowym. Stróż wskaże. (2-3) — 6864 —

W domu z Ogirodem, w bardzo dogodnym miejscu położonym,

KAZDEGO CZASU

są do wynajęcia dwa **Pokoje** z Kuchnią, za rsr. 22 kop. 50 kwartalnie. — Tamże z powodu wyjazdu są do sprzedania: Kanapa, 3 Stoły i 6 Krzesel jesionowych za rsr. 20. Ulica Krucza Nr 1, mieszkania Nr 4. (2-3) — 6843 —

Są do wynajęcia każdego czasu

Lokale,

przy ulicy Nowolipie, w domu pod Nrem 32 (2427), w bliskości Szpitala Ewangelickiego i Wodociągu. Bliższa wiadomość u Stróża. (3-3) — 6724 —

Zaraz lub od 1-go Października 1871 r.

DO ODNAJĘCIA

5 Pokoi, Salon, Kuchnia,

oddzielny Pokój z entresolą dla służby, z Piwnicą, Drwalnią, oraz Stajnią na 4 konie i Wozownia, za rs. 168 kop. 75 kwartalnie. Ulica Wiejska. Wiadomość zaś przy ulicy Przejazd Nr 649, pod Nr 30 lokalu. (2-3) — 6798 —

PRZYJEMNE MIESZKANIA

dla **Emerytów**, z 3-ch, 2-ch i 1-go **Pokoju**, z Kuchnią i Piwnicą, od S-go Michała do wynajęcia, przy ulicy Sosnowej, Nr 6, róg Złotej. Jeden Pokój może być **umeblowany**. (1-6) — 6873 —

Lokale różne

do najęcia, od S-go Michała r. b., w domu pod Nrem 542, przy ulicy Długiej, dawniej Kronenberga, na parterze Sklep jeden; tamże Sklep obszerny z dwoma Pokojami i Pasażem, na 1-szem piętrze Sala, trzy Pokoje, Pasaż i Kuchnia; — tamże trzy Pokoje kawalerskie; na 2-giem piętrze cztery Pokoje z Pasażem i Kuchnią; — tamże trzy Pokoje z Kuchnią, oraz na 3-ciem piętrze cztery Pokoje, Przedpokój i Kuchnia. Wiadomość o cenie na miejscu. (1-3) — 6948 —

— W bliskości kolumny Zygmunta, przy ulicy Podwale Nr 526 (nowy 12), są

dwa Pokoje duże,

Przedpokój i Kuchnia na 2-giem piętrze od frontu, z Piwnicą i Górą wspólną do wynajęcia od S-go Michała r. b., za cenę rocznie rs. 200. Wiadomość u J. Pika Optyka, ulica Miodowa. (1-3) — 6942 —

Ważna wiadomość dla PP. Fabrykantów.

LOKAL

w bliskości kolumny Zygmunta, składający się z 3-ch **obszernych Pokoi** z warsztatami, kompletnie urządzonej **Gissernią Kominami** etc. do wynajęcia zaraz, lub od S-go Michała. Wiadomość w Zakładzie Optycznym J. Pika. (1-3) — 6943 —

Nagrody Rsr. 1.

Przechodząc przez ulicę Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Zjazd, zgubione zostały **Okulary**, z rączką sztykretową. Łaskawy Znalazca raczy odnieść na ulicę Marszałkowską, pod Numerem nowym 49, do Pułkownika Stepanowa.

— Znalazca **Cygarnicy** z kilką **notatkami** i **biletami wizytowymi** Właściciela, zgubionej w przechodzie ulicą Chmielnej i Bracką, za złożeniem do domu przy ulicy Brackiej Nr 5, mieszkania Nr 2, wynagrodzonym zostanie.

OSTRZEŻENIE.

Przed pięciu dniami z ulicy Leszno Nr 54, wybiegł **Pies wyżeł biały**, z kasztanowatymi łatami, z ogonem uciętym, krepy. Wiadomo jest, iż jest przetrzymywany przez Pana **B...**, uprasza się przeto, o zwrot cudzej własności, — w przeciwnym razie krokami prawnymi zmuszonym do tego zostanie. (1-1) — 6933 —

W dniu 9 b. m. przybłąkała się **SUCZKA** szczenna, maści ciemno-szarej, z gatunku ras-sy angielskich charcików.

Właściciel odebrać ją może za zwróceniem kosztu ogłoszenia pod Nr 1046a, przy ulicy Grzybowskiej. — Wiadomość u stróża domu. (3-3) — 6888 —



Wieprz siwy,

znaczonej dwoma kreskami i literą **T.**, zginął d. 4 Sierpnia na moście. Znalazca raczy dać wiadomość na ulicę Wolską, za rogatką Wolską, pod 3099 za nagrodą rs. 3. (3-3) — 6803 —